POGODA

Dziś będzie wzrost zachmurzenia i cieplej, po południu opad śnieżny, temp. 28 do 32 stopni. W nocy śnieg, temperatura około 20 stopni.

W czwartek będzie pochmurno, opad śnieżny, temperatura około 28 stopni. Możliwość opadów dziś 30%, w nocy 70%, w czwartek 30 procent.

Wschód 7.02, zachód 5.07.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 2-go lutego — MB Gromnicznej, Mjłosławy.

Jutro — czwartek, dnia 3 lutego — Błażeja, Wawrzyńca.

Pojutrze — piątek, dnia 4 lutego — Andrzeja, Weroniki.

No. 22 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Środa, 2 Lutego (Wednesday, February 2), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

MONDALE WRACA Z OPTYMIZMEM

Sąd w PRL Zmniejszył Kary

Z Dnia

— POLAK — POLAKOWI — WILKIEM!

Nie był dla mnie niespodzianką widok polonijnych komitymanów demokratycznych potulnie głosujących za kandydaturą M. Bilandic'a na mayora. Byłem przekonany, że Roman Puciński otrzyma tylko jeden głos — własny! Nie przypuszczałem jednak, że "maszyna" kierowana przez "ducha" mayora Daley jest tak silna, by zmusić sporą grupę polonijnych komitymanów do gęgania na cześć opatrznościowego "męża stanu," którym nas obdarzyli synowie poprzedniego, niewątpliwie wielkiego włodarza miasta. Rządząca sitwa "Ajryszów" nie zadowoliła się głosami polonijnych komitymanów, zażądała jeszcze od nich upokorzenia się i podania wszystkim do wierzenia, że w wardzie b. mayora Daley mieszkają sami geniusze, posłani przez Opatrzność do rządzenia "maluczkimi," do których my należymy.

* * *

Nieraz w redakcji wygładzaliśmy lub tłumaczyli z angielskiego apele polonijnych komitymanów demokratycznych do głosowania na demokratycznych kandydatów polskiego pochodzenia w imię solidarności etnicznej. W apelach powtarzali często hasło "swój do swego"! Po popisie serwilizmu w poniedziałek, hasło to w ich ustach będzie tylko wyświechtanym frazesem, a deklamacje o polonijnym patriotyźmie hipokryzją. Twierdzenie, że Puciński narzucił się sam (a może mielibyśmy silniejszego kandydata) i że wielu działaczy partyjnych go nie lubi, nie usprawiedliwia upokarzającej defilady i wiernopoddańczych deklaracji. Polak lub Amerykanin polskiego pochodzenia nie może liczyć na pomoc wielu Amerykanów polskiego pochodzenia. Przykre to, ale niestety prawdziwe!

* * *

Podobnie jak nadzieją na wybór Amerykanina polskiego pochodzenia mayorem Chicago, cieszyliśmy się, gdy działacz robotniczy z Chicago o pięknym polskim nazwisku Sadłowski został wybrany dyrektorem Okr. 31, największego w Związku Stalowników, a następnie ogłosił kandydaturę na prezesa zarządu krajowego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Hawajom Grozi Przeludnienie

Honolulu. (UPI) — Gubernator Hawajów George Ariyoshi w swoim orędziu do legislatury tego stanu, oświadczył, iż Hawajom grozi katalizm wskutek masowego napływu nowej ludności, Ariyoshi zapowiedział, iż zwróci się do Kongresu, aby uchwalono specjalne przepisy federalne, które pomogłyby stanowi w tej trudnej sytuacji ponieważ autonomiczne organiczenie napływu ludności z innych stanów byłoby sprzeczne z konstytucją.

Przeludnienie oznaczać będzie bezrobocie, wzrost przestępczości i w konsekwencji utraty przyjaznej atmosfery na Wyspach Hawajskich, którą gubernator nazwał "duchem Aloha".

Uwięzionych Robotników

Zaoczne Kary Grzywny Dla Członków KOR

Warszawa (N.Dz.). — Sąd Najwyższy PRL w procesie rewizyjnym zmniejszył kary więzienia lub zastosował kary z zawieszeniem wobec niektórych uczestników zajść radomskich.

Adwokaci oskarżonych w pozwie stwierdzili, że wyroki niższych instancji były zbyt surowe, oparte na niewystarczających zeznaniach naocznych świadków oraz na niewłaściwej procedurze sądowej.

Sąd Najwyższy przychylił się do wniosków obrony w szeregu wypadków i zmniejszył wymiar kary z pięciu do trzech lat więzienia 19-letniemu Ryszardowi Leśniewskiemu oraz orzekł karę dwóch lat z zawieszeniem wobec Ewy Pietraszak i półtora roku z zawieszeniem wobec Alfredy Boguckiej.

Zmieniono także wyrok trzech lat więzienia na dwa lata z zawieszeniem wobec Wiesława Górki, a skazany na karę 30 miesięcy więzienia Kazimierz Nazimek otrzymał roczny wyrok z zawieszeniem.

Są to tylko niektóre ze zmniejszonych wyroków wobec uczestników zajść czerwonych w Radomiu. Nazwisk innych oskarżonych zachodnie agencje prasowe nie wymieniły. Niemniej proces rewizyjny dwóch mężczyzn oskarżonych o podłożenie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Aresztowania w Hiszpanii

Madryt (UPI) — Po serii zeszłotygodniowych ataków terrorystycznych, policja hiszpańska aresztowała 65 maoistów i 50 anarchistów, posługując się rozkazem wydanym w ub. piątek przez ministra spraw wewnętrznych, upoważniającym policję do aresztowania podejrzanych bez nakazu sądowego.

Równocześnie zwolniono z aresztu "czerwoną księżnę" 40-letnią Luisę de Toledo y Maura, księżnę Medinasidonia, którą w jej własnym domu wraz z synem i sekretarką aresztowali policjanci uzbrojeni w pistolety maszynowe. Księżna została poddana przesłuchaniom, jej dom został zrewidowany.

Opozycja w PRL Popiera Dążenia Czechów

Warszawa (UPI). Grupa politycznych "dysydentów" przyrzekła pełne poparcie środowiskom opozycyjnym w Czechosłowacji i Niemczech Wschodnich, walczącym o uzyskanie praw obywatelskich. Przedstawiciel Komitetu obrony Robotników oświadczył, że jego grupa "pomoże" sąsiednim narodom w ich dążeniu do większej swobody.

"Solidaryzujemy się ze stanowiskiem rosyjskiego laureata Nobla Andrzeja Sacharowa i węgierskich intelektualistów i razem z nimi popieramy dążenia czechosłowackich i wschodnio-niemieckich intelektualistów — czytamy w oświadczeniu podpisanym przez 22 członków KOR.

W poniedziałek adwokat Adam Wojciechowski, współpracujący z KOR, wezwał sekretarza partii komunistycznej Czechosłowacji Husaka do skończenia szykan przeciw intelektualistom, którzy domagają się przywrócenia w Czechosłowacji podstawowych wolności obywatelskich.

"Postęp"

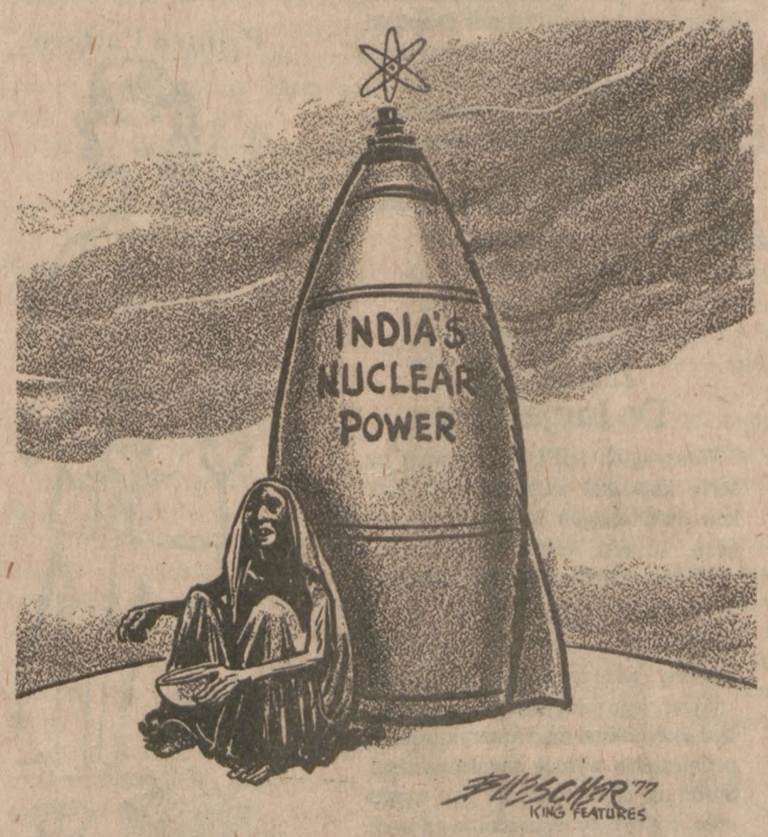

Dziś Carter Przemawia w Telewizji

Washington (UPI). Prezydent James Carter dziś po raz pierwszy od chwili objęcia urzędu wystąpi przed kamerami telewizyjnymi w przemówieniu do narodu. Planowany czas transmisji, godz. 9 wieczorem czasu chicagoskiego. Carter będzie przemawiał, siedząc w fotelu w bibliotece Białego Domu. Jeden z przedstawicieli Białego Domu, zapytany dlaczego Prezydent zdecydował się po tak krótkim czasie wygłosić telewizyjne przemówienie do społeczeństwa, odparł: Zobowiązał się w czasie kampanii do utrzymania kontaktu ze społeczeństwem. Będzie to dla niego sposobność przedstawienia — w swobodny sposób — swoich nadziei i aspiracji dla kraju".

Niepokojące Intencje Sowietów

Groton, Conn. (UPI) — Były członek CIA Lyman Kirkpatrick twierdzi, iż w najbliższej przyszłości wywiad amerykański będzie musiał ustalić, czy Związek Sowiecki planuje "pierwsze uderzenie" nuklearne na Zachód.

Kirkpatrick, swego czasu naczelny dyrektor agencji i jej kontroler finansowy twierdzi, iż rząd amerykański musi wyciągnąć odpowiednie wnioski z lansowanego w Sowietach masowo programu ochrony cywilnej na wypadek wojny nuklearnej.

"Informacja ta jest zasadnicza przed zbliżającymi się rozmowami o ograniczeniu produkcji broni strategicznej (SALT) i jeżeli uczynimy błąd może to być katastrofalne w skutkach" orzekł Kirkpatrick. Sam wstrzymał się jednak od przepowiedzenia sowieckich intencji.

Buddyści w Opozycji

Hongkong (UPI). Buddyści w mieście zwanym kiedyś Sajgon, którzy prawie zawsze byli w opozycji do rządu sajgońskiego, tworzą obecnie opozycję w stosunku do rządu komunistycznego.

Najbardzej bojowa sekta Quang jest atakowana przez komunistyczną propagandę ponieważ nie dopuściła do buddyjskiego kongresu tych delegatów, którzy mają powiązania z komunistami.

Rzecznik "mnichów-patriotów" powiedział, że kolaborantów nie dopuściły do kongresu "elementy wrogie", które powinny być "wyeliminowane".

Exodus Białych z Rodezji

Salisbury (UPI) — Rodezyjskie władze emigracyjne ogłosiły, że w wyniku potęgujących się działań murzyńskich gerylasów oraz niepewności co do politycznej przyszłości kraju, notowany jest największy od 13 lat exodus białych mieszkańców Rodezji.

W kołach politycznych zwrac się uwagę, że wraz z kłopotami natury politycznej wzrastają w Rodezji trudności gospodarcze.

Przyszłość polityczna rysuje się ponuro. Wprawdzie premier rodezyjski odrzucił plan Wielkiej Brytanii, dotyczący przekazania władzy czarnej większości, argumentując, że oznaczałoby to "utworzenie rządu mniejszości o nastawieniu marksistowskim," ale obecny rząd w Salisbury nie ma jakichkolwiek własnych rozwiązań konstytucyjnych, które umożliwiłyby współżycie ludności białej i czarnej.

Bawiący z wizytą w Belgradzie przywódca najconalistów murzyńskich Joshua Nkomo ostrzegł, że działania wojenne w Rodezji przybiorą na sile, jeżeli unieruchomiona impasem konferencja genewska załamie się całkowicie.

"Trident" Zdaje Egzamin

Cape Canaveral, Fla. (UPI) — Przedstawiciele Floty wyrażają swoje zadowolenie po przeprowadzeniu prób z nowym pociskiem rakietowym "Trident I," który jest zdolny nieść dużą głowicę nuklearną na odległość 4,600 mil, natomiast mniejszą głowicę na odległość do 6,900 mil. Pociski "Trident" są przystosowane do odpalania z zanurzonych łodzi podwodnych, aczkolwiek pierwszy test przeprowadzono na wzór testów z pociskami typu ziemia-powietrze.

W ramach tworzenia nowego systemu nakładem $21.6 miliarda, planuje się konstrukcję 11 łodzi podwodnych o napędzie atomowym i zdolnych do pomieszczenia po 24 głowice każda. Łodzie te, z których budowę pierwszej już zaczęto, mają być specjalnie skonstruowane z myślą o wykorzystaniu pocisków "Trident" jako ich zasadnicze uzbrojenie.

Embargo Naftowe Wywoła Kryzys

Paryż (UPI). Zachodni ekonomiści ostrzegają, że nowe embargo naftowe zastosowane przez międzynarodowy kartel naftowy może wywołać "natychmiastowy kryzys gospodarczy" w krajach importujących ropę.

Eksperci wzywają Zachód do natychmiastowego podjęcia akcji oszczędnościowej materiałów pędnych oraz przyśpieszenia poszukiwań nowych źródeł energetycznych.

Raport "Światowa sytuacja energetyczna" zawiera ostrzeżenie, że Zachód ma do wyboru albo natychmiastowe działanie, albo narażenie się na wstrzymanie dostaw z krajów produkujących ropę naftową.

NBC Wygrała Kosztowny Wyścig w Moskwie

Moskwa (UPI) — NBC wyszła zwycięsko z najgorętszej i najkosztowniejszej walki w dziejach amerykańskiej telewizji o transmitowanie olimpiady z Moskwy.

We wtorek NBC pospisała umowę z przedstawicielami rządu sowieckiego dającą jej wyłączne prawo transmitowania igrzysk olimpijskich, które odbędą się w 1980 r. w Moskwie. Za to prawo zapłaciła $35 milionów oraz nie ujawnioną sumę, prawdopodobnie około $45 milionów, za korzystanie z sowieckich urządzeń technicznych w Moskwie.

Podpisanie umowy zakończyło długą i zaciętą walkę sieci telewizyjnych, które starały si o uzyskanie wyłącznego prawa nadawania igrzysk. Cena jaką zapłaci NBC znacznie przewyższa cenę jaką zapłaciła jej rywalka ABC za transmitowanie igrzysk z Montrealu i Monachium. Transmitowanie igrzysk z Montrealu kosztowało ABC $25 milionów.

Po podpisaniu umowy, przewodniczący sowieckiego Komitetu Olimpijskiego I. Novikow oświadczył, że jest to "ważne wydarzenie w stosunkach handlowych i kulturalnych między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR".

Prezes NBC Robert Howard odpowiedział, że jego sieć pragnie przyczynić się do "wzajemnego lepszego zrozumienia obydwu narodów".

Rokowania z sieciami telewizyjnymi zostały zerwane kilka miesięcy temu. Skorzystała z tego firma Satra, specjalizująca się w wymianie amerykańsko-sowieckiej, która niedawno podpisała wstępną umowę z rządem sowieckim. Sieci telewizyjne wznowiły rozmowy z Rosjanami, ale kolejno wycofywały się, nie chcąc zgodzić się nie tylko na wysoką cenę, ale także na inne warunki, m. in. przeplatanie transmisji z igrzysk filmami propagandowymi z "raju" sowieckiego.

Spadek Liczbowy Wojskowej Rezerwy

Washington (UPI). — Departament Obrony rozważa możliwość wprowadzenia poboru . . . do rezerwy celem przeszkolenia wojskowego. Jest to jedna z propozycji Pentagonu, który stoi w obliczu spadku o 200,000 liczby rezerwistów w kraju w ciągu minionego roku. Siły rezerw osiągnęły obecnie poziom najniższy od lat 1950-ych (1.6 miliona ludzi).

Uchodźcy z PRL

Londyn (DP) — Zeszłoroczny napływ uchodźców politycznych z Polski był w Niemczech rekordowy. Do końca września o azyl prosiło 1200 obywateli PRL, a w listopadzie i grudniu—dalszych dwustu. Jest to liczba dwa razy większa niż w roku 1975.

Z Pierwszej Misji Dyplomatycznej Przygotowania Do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej

Washington (UPI) — Wiceprezydent Walter Mondale powrócił wczoraj samolotem z Tokio, kończąc 10-dniową podróż do pięciu krajów zachodnio-europejskich i Japonii. Na lotnisku w bazie Andrews powracającego witał prezydent Carter, Mrs. Mondale oraz inni przedstawiciele rządowi.

Mondale odbył szereg oficjalnych spotkań z przywódcami obcych rządów, odwiedzając Belgię, Niemcy Zachodnie, Włochy, Wielką Brytanię, Francję i Japonię. Administracja ocenia swoją pierwszą, zagraniczną misję dyplomatyczną jako sukces, napawający optymizmem. Wiceprezydent twierdzi, iż podróż jego miała miejsce w odpowiednim czasie, tj. w 2 dni po inauguracji, ponieważ Carter nie był dotychczas znaną osobistością polityczną dla zagranicznych przywódców. Wizyta osobista dała sposobność zapewnienia rządów zaprzyjaźnionych, iż Stany Zjednoczone będą za wszelką cenę dążyć do utrzymania z nimi jak najlepszych stosunków i kontynuowania współpracy gospodarczej.

Jednym z głównych celów misji Mondale'a było przygotowanie uprzemysłowionych krajów Zachodniej Europy i Japonii do konferencji na szczycie, poświęconej naglącym problemom gospodarczym. Wiceprezydent twierdzi, iż osiągnięto nawet porozumienie odnośnie miejsca takiego spotkania, czasu oraz zagadnień jakie mają być poruszone w toku jego trwania. Między innymi, twierdzi, poruszone będzie zagadnienie stosunków Wschód-Zachód, potrzeby ekonomiczne krajów słabo rozwiniętych oraz

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Znaleziono Samolot i Pasażerów

Nairobi, Kenia (UPI) — Grupa Anglików, króra przeżyła dwa dni w buszu w Sudanie, gdzie przymusowo lądował samolot prezydenta Ugandy, w którym odbywali krajoznawczą wycieczkę, przybyła do Kampali, powitana szampanem przez dyktatora Idi Amina.

Samolot prezydencki z załogą i 22 pasażerami — gośćmi prez. Amina, zaginął dwa dni temu. Poszukiwania zarządzone przez Amina nie dały rezultatów. Samoloty wojskowe Ugandy przeszukiwały skrupulatnie teren nad którym ostatnio widziano samolt. Nie odnaleziono go, ponieważ lądował on w czasie burzy w sąsiednim Sudanie o 30 mil od ogranicy Ugandy, w gęstej dżungli. Pasażerowie dotarli pieszo do małej wioski, skąd dali znać o sobie i miejscu lądowania samolotu.

Wiza Po 4 Latach

Moskwa (UPI) — 30-letni Rosjanin Wjaczesław Nepomniaszny po czterech latach starań otrzymał sowiecką wizę wyjazdową, która umożliwi mu poślubienie amerykańskiej narzeczonej, panny Cathy Theirmer z Rumson, N.J. 26-letnia narzeczona studiowała w ZSRR w 1972 roku i wtedy doszło do zaręczyn.

Reakcja Łańcuchowa

Frosinone. (UPI). — Na włoskiej "autostradzie słońca", łączącej Rzym z Neapolem, doszło w czasie gęstej mgły do reakcji łańcuchowej i zderzenia około 40 samochodów. 15 osób zostało rannych, niektóre z nich poważnie.

Na tym samym odcinku autostrady, w takich samych warunkach atmosferycznych, w dniu 4 stycznia zderzyło się 19 samochodów. Zginęło wtedy 11 osób, 20 zostało rannych.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

(ciąg dalszy)

Sprawozdanie Prezesa ZNP Alojzego A. Mazewskiego

Dnia 30-g października wygłosiłem główne przemówienie na bankiecie 75-lecia Grupy 525 z Holyoke, Mass. Bankiet odbył się w Northampton, Mass. Gości powitał wiceprezes Grupy, adwokat William Sondej, przewodniczącym programu był Jan Czeluśniak, hymny narodowe odśpiewał Ryszard Szydziak, a inwokację wygłosił ks. Jan Bambol, proboszcz parafii M.B. Bolesnej.

Przemawiali kolejno: prezes Gminy 82-ej Paweł Sulikowski, komisarka Okręgu 1-go Alicja Nahormek, komisarz Okręgu 1-go Stanisław Jendrzejec, mayor miasta Ernest Proloux, dyrektor Józef A. Dancewicz, prezes miejscowego Wydziału Kongresu Polonii Zygmunt Barszewski i prezes Grupy Stanisław Mazur. Błogosławieństwa udzielił ks. Jan Bambol.

W przemówieniu swym podkreśliłem doniosłe znaczenie zbliżającego się Stulecia ZNP i wzywałem członków do wzmożenia akcji werbunkowej. Omawiając zagadnienia ogólne wzywałem, aby Amerykanie polskiego pochodzenia brali coraz większy udział w zagadnieniach politycznych i społecznych naszego kraju.

Miałem przy tym miłą sposobność wręczenia 23 członkom dyplomów 50-letniego członkostwa. Na bankiecie tym wręczono mi kilka aplikacji nowego członkostwa.

Dnia 31-go października byłem na odczycie prof. Edwarda Lipińskiego i miałem z nim prywatne spotkanie w celu omówienia sytuacji rozwijającej się w Polsce.

Dnia 4-go listopada wyjechałem do Pittsburgha na spotkanie się z reprezentami HUD w sprawie pożyczki Alliance College. Celem spotkania było uzyskać jedno-roczne moratorium w spłaceniu sumy pożyczki i procentu, tak ażeby ulżyć obecny finansowy nacisk. Obecni również byli: dr Herman Szymanski, prezydent Kolegium, Paul Allen, adwokat Kolegium, p. Reid i nasz kontroler W. Prośniewski. Uważam, że spotkanie było skuteczne o ile będą doręczone odpowiednie dokumenty.

Tego samego dnia udałem się do Trenton, N.J. i w tym dniu i następnym, 5-go listopada, odbyły się konferencje w celu załatwienia ostatnich formalności urzędowych związanych z przyłączniem się Stow. Św. Jerzego do ZNP. W akcji tej towarzyszyli mi cenzor Hilary S. Czaplicki, sekretarz Władysława Kubiak, skarbnik Edward Moskal, kontroler Władysław Prośniewski i rzecznik Czesław Rawski. Ze strony Stow. Św. Jerzego występowali prezes Arthur Brodowski i sekretarz Józef Szul.

Po załatwieniu spraw połączeniowych, odbyło się przyjęcie, w którym obok już wymienionych wzięli udział: dyrektorzy Janina Kozmor i Jan Radzyminski, komisarze 5-go Okręgu Stanisław Leśniewski i Klara Puchalska, były komisarz Eugeniusz Zegar, sekretarz Gminy 99-ej Edward Dutkiewicz, sekretarz Grupy 180-ej Karol Nowak, mayor miasta Arthur Holland i County Executive A. Szypek. Toastmistrzem był Raymond Demski.

Przez to połączenie, Związek uzyskał 550 członków oraz $253,837.70 w zasobach. Zasoby były stwierdzone przez kontrolera Prośniewskiego, a członkostwo przez sekretarza Kubiak.

Serdecznie wytamy członkostwo Stow. Św Jerzego jako członków wielkiej rodziny związkowej.

Dnia 6-go listopada byłem programowym mówcą na bankiecie 7-lecia Grupy 513 w Wallingford, Conn. Gości przedstawiła panna Wiktoria Zolkiewicz, mowę powitalną wygłosił prezes Grupy Edward Zolkiewicz, inwokację wygłosił ks. Raymond Rabinowski, a przewodniczącym programu był Józed Pajor.

Przemówienie wygłosili mayor miasta Vocco Vumbaco, radny miejski Michał Kraskowski i stanowy komisarz Departamentu Ruchu Kołowego Stanisław Pac, który reprezentował gubernatora Ella Grasso. Przemówili również komisarze Okręgu 2-go Wiktoria Mocarsky i Józef Zdunczyk.

W przemówieniu swym oddałem Grupie jubilatce uznanie za znakomitą pracę organizacyjną i narodową i przypomniałem obecnym dziejowe znaczenie zbliżającego się Stulecia ZNp.

Wręczono mi kilka aplikacji nowego członkowstwa na tym bankiecie.

W związku z tą uroczystością, w towarzystwie komisarza Zdunczyka, udałem się na nabożeństwo do kościoła Św. Stanisława Kostki w Waterbury, gdzie z niezwykłą serdecznością powitał mnie proboszcz ks. Paweł Wysocki, prosząc mnie do przemówienia paru słów w kościele. Ponieważ parafia Św. Stanisława Kostki obchodzi diamentowy jubileusz, przeto ks. proboszcz Wysocki nadał mi honorowe członkostwo parafii.

Po nabożeństwie podejmowano nas śniadaniem, w którym wzięli udział wraz ze mną i komisarzem Zduńczykiem: organizator Gminy 152-ej Stanisław Gruszka, instruktor młodzieży Grupy 283 M. Zub-Zdanowicz, H. Miedzinkowski, J. Suliwocki, W. Kuskowski, E, Mierzwinski, sekretarz Grupy 283 A. Szabat, skarbnik Grupy 283 T. Kuskowski, wiceprezes 283 M. Drauch, i L. Zub-Zdanowicz i wielu innych.

Dnia 7-go listopada, wziąłem udział w bankiecie 90-lecia Grupy 30-ej w New York. Okazały bankiet odbył się w Domu Żołnierza.

Gości powitał Marian Poray-Gruszczynski, inwokację wygłosił ks. prałat Jan Karpiński, a przewodniczącym programu był Stefan Markowski.

W przemówieniu swym podkreśliłem wielką rolę jaką w dziejach Polonii odgrywa Związek Narodowy Polski. Grupa jubilatka, mówiłem, jest składową i chwalebną częścią tych dziejów. Nie możemy wszakże poprzestać na rozpamiętywaniu świetlanej przeszłości, ale winniśmy wznowić i rozszerzyć działalność organizacyjno werbunkową w tym krótkim okresie czasu, jaki dzieli nas od Stulecia ZNP.

Nadałem przy tym dyplomy 50-lecia członkom, oraz honorowe odznaki stuprocentowym rodzinom związkowym. Tu również otrzymałem aplikacje nowego członkostwa.

Dnia 13-go listopada wziąłem udział w uroczystościach 40-lecia Domu Związkowego w Erie, Pa., znanego jako PNA Club.

Program zagaił Henryk Wawrzyniak, inwokację wygłosił ks. J. Daniszewski, proboszcz parafii Św. Trójcy, a przewodniczącym był Stanisław Patoka.

Przemówienia wygłosili kolejno: komisarz 4-go Okręgu Antoni Akus, mayor miasta Louis Tullio, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, oraz przewodniczący Powiatowej Organizacji Demokratów Robert Cooney.

W przemówieniu swym określiłem znaczenie, jakie Domy Związkowe posiadały i posiadają w naszych ośrodkach Polonii, oraz wyraziłem słowa uznania założycielom Domu Związkowego w Erie, którymi są panie A. Paliwoda, J. Zapolska, M. Zielinska i A. Milewska, oraz Joseph Kane.

Dnia 14-go listopada wygłosiłem główne przemówienie na bankiecie zorganizowanym przez Wydział Kongresu Polonii na New Jersey. Bankiet odbył się w Perth Amboy, N.J., pod hasłem uczczenia bohaterów Rewolucji Amerykańskiej, Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego.

Program zagaił Henryk Puchalski, inwokację wygłosił ks. Michał Kseniak, a przewodniczącym programu był Franciszek Tomczak.

Gości powitał mayor miasta George J. Otlowski, który wręczył mi symboliczny klucz gościnności. Przemówienia wygłosili kongresman Edward Patten, prezes Wydziału Reinhold Smyczek, provost dr Paul Pearson z Uniwersytetu Rutgers i Gigi Ciejka, prezeska Polskiego Klubu Uniwersyteckiego. Benedykcji udzielił ks. Ignacy Kuzmieski.

Ponieważ przedsięwzięcie to było zorganizowane w celu zebrania funduszy na studia polskie na Uniwersytecie Rutgers, przeto główną treść swego przemówienia poświęciłem ważności wprowadzania studiów polskich do wyższych uczelni amerykańskich, które w zasadzie mają mało informacji o dziejach Polski i o udziale Polaków w rozwoju cywilizacji i kultury Zachodu.

Dnia 18-go listopada wziąłem udział w posiedzeniu dyrekcji telewizji społecznej, stacja 11 WTTW, na którym omawialiśmy programy nadchodzącego sezonu zimowego.

Dnia 20-go listopada wziąłem udział w bankiecie, jaki Okręg 6-ty i Gminy 1, 106 i 166 oraz Grupa 714 zorganizowały na cześć cenzora Hilarego Czaplickiego w Filadelfii. Było to rzeczywiście reprezentacyjne przesięwzięcie związkowe, a cały dochód przeznaczono na fundusz Kolegium Związkowego.

Program zagaił komisarz Okręgu 6-go August Górski, inwokację odmówił ks. Jan Naja, a przewodniczącą programu była komisarka 6-go Okręgu Aniela Turoczy.

Kolejno przemawiali: członek Rady Szkolnej ZNP dr Bolesław Dudek, prezydent Kolegium Związkowego dr Herman Szymanski, wicecenzor Leopold Ciaston, wiceprezes Józef Gajda, komisarz Okręgu 8-go Władysław Misczak, była komisarka Okręgu 6-go Leokadia Misiora, prezeska Unii Polek w Ameryce Helena Janoska, dyrektorka Janinia Kozmor, prezes Polish Beneficial Association S. Jakubowski, reprezentantka Związku Polek L. Orłowska, dyrektorzy Jan Radzyminski i Mieczysław Odrobina.

W przmówieniu swym zaznaczyłem, że Sejm 37-my ZNP wybrał Cenzorem organizacji zasłużonego działacza, który jest wychowankiem Kolegium Związkowego. Cenzor Czaplicki z tego względu, ze szczególnym przejęciem pracuje na korzyść naszej uczelni, jako z urzędu przewodniczący Rady Szkolnej ZNP. Cenzorowi Czaplickiemu i jego rodzinie złożyłem gratulacje z okazji tego bankietu uznania.

(ciąg dalszy jutro)

Tankowce Zmuszają Do Incjatywy

Waszyngton (UPI) — Z uwagi na serię katastrof zagranicznych tankowców u brzegów Stanów Zjednoczonych, senacki komitet d/s hadnlowych **rozpoczyna w tym tygodniu speki zaradcze. Ogólnie twierdzi się, iż kwestionuje się stan techniczny tankowców i seria incydentów w 1976 roku** (najgorszego roku pod tym względem) **być może zmusi rząd amerykański do podniesienia wymóg bezpieczeństwa. Statki nie odpowiadające tym wymogom, nie byłyby wpuszczane na wody terytorialne USA.**

Przewodniczący komitetu Warren Magnuson, D-Wash., wystąpił z krytyką Straży Wybrzeża za brak surowszych norm wobec tankowców obcych bander, mając na uwadze ekologiczne bezpieczeństwo amerykańskich wybrzeży. Na mocy ustawy federalnej z roku 1972 (Ports and Waterways Safety Act) normy bezpieczeństwa w tym względzie ustalane są przez dowództwo Straży Wybrzeża.

Pomocnik Eichmanna Mordercą Dziecka?

Buenos Aires. — Jakob Murck, jeden z najbardziej zaufanych dawnego przywódcy SS, Adolfa Eichmanna (oskarżony o masowe mordy dokonane na Żydach i stracony w Izraelu), został aresztowany w Argentynie. Rzekomo znęcał się nad pięcioletnim chłopcem, którego potem udusił.

Murck, jak informuje policja, przybył do Argentyny w 1954 roku wraz z Eichmannem. W czasie aresztowania Murk miał przy sobie nóż ze swastyką.

Egzaminy Pomocników nauczycieli

Miejski Dept. Personalny zawiadamia, że egzaminy kandydatów na pomocników nauczycieli (Teacher aide) odbędą się 26 lutego. Ostatni termin składania podań 16 lutego.

Warunki: kandydat musi być stałym mieszkańcem Chicago, mieć ukończone 18 lat. Osobne egzaminy będą zdawane do każdego z 27 okręgów szkolnych, ale kandydat może złożyć tylko jedno podanie i brać udział w jednym egzaminie. Wpisowe $5.00. Pensje wahają się od $585.22 miesięcznie do $708.78.

Pomocnik asystuje nauczycielowi w klasach, bibliotece, dopomaga uczniom, utrzymuje porządek w klasach, rozdziela podręczniki i sprzęt, zbiera wypracowania uczniów, pilnuje by tablice były czyste. Pomaga także w jadalni, oraz przy wsiadaniu i wysiadaniu dzieci z autobusów szkolnych.

Slim, Trim Trio

Printed Pattern

Easy cardigan, top, skirt. Printed Pattern 4667: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book	**$1.00**
Sew + Knit Book	**$1.25**
Instant Money Crafts	**$1.00**
Instant Fashion Book	**$1.00**

KALENDARZ ZWIĄZKOWY
NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Nastepnie przeczytacie co Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austryjackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiecie jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajdą w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena $3.50

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy
1201 N. Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

$3.50

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIAZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę ..... (gotówką, czek, przekaz pocztowy).

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

144 Ciąg dalszy

— Czy wasze nie tego mniemania, co i ja, że gdyby nie amory, siła złego nie stałaby się na świecie?

— Co komu Pan Bóg przeznaczył, to go i tak nie minie — odparł Litwin.

— A waćpan to nigdy g'rzeczy nie odpowiesz. To inna sprawa, a to inna. Przez cóż Troja zburzona? hę? Albo to i ta wojna nie o ryżą kosę? Zachciało się Chmielowi Czaplińskiej czy też Czaplińskiemu Chmielnickiej, a my dla ich żądz grzesznych karki kręcimy.

— Bo to niepoczciwe amory; ale są i zacne, od których chwała boża się przymnaża.

— Teraześ waćpan lepiej utrafił. A prędkoż sam w onej winnicy pracować poczniesz? Słyszałem, żeć szarfą na wojnę przewiązano.

— Braciaszku!... braciaszku!...

— Ale trzy głowy na zawadzie stają, co?

— Ach! tak ono i jest!

— To ci powiem: machnij dobrze i utnij od razu: Chmielnickiemu, chanowi i Bohunowi.

— Żeby się to tylko chcieli ustawić! — odrzekł rozrzewnionym głosem pan Longin wznosząc ku niebu oczy.

Tymczasem Wołodyjowski jechał długo wedle Skrzetuskiego i spoglądał w milczeniu spod hełmu na jego martwą twarz, aż wreszcie trącił strzemieniem w jego strzemię.

— Janie — rzekł — źle, że się tak zapamiętywasz.

— Ja się nie zapamiętywam, jeno się modlę — odpowiedział Skrzetuski.

— Święta to jest i chwalebna rzecz, aleś ty nie zakonnik, byś na samej modlitwie poprzestawał.

Pan Jan zwrócił z wolna swoją męczeńską twarz ku Wołodyjowskiemu i spytał głuchym, pełnym śmiertelnej rezygnacji głosem:

— Powiedzże, Michale, co mnie pozostaje więcej, jak habit?...

— Pozostaje ci ją ratować — odpowiedział Wołodyjowski.

— Tak też i uczynię do ostatniego oddechu. Ale choćbym ją też i żywą odnalazł, zali to nie będzie za późno? Strzeż mnie, Boże, bo o wszystkim mogę myśleć, tylko nie o tym, strzeż, Boże, rozumu mojego! Już ja niczego więcej nie pragnę, jeno wyrwać ją z tych rąk potępionych, a potem niech ona znajdzie taki przytułek, jakiego i ja będę szukał. Widać woli bożej nie było... Daj mnie się modlić, Michale, a krwawiącej rany nie tykaj...

Wołodyjowskiemu ścisnęło się serce; chciał jeszcze, było, go pocieszać, o nadziei mówić, ale słowa nie chciały mu przejść przez gardło; i jechali dalej w głuchym milczeniu, tylko wargi pana Skrzetuskiego poruszały się szybko w modlitwie, przez którą chciał widocznie myśli okropne odpędzić, a małego rycerza, gdy spojrzał przy świetle księżyca na tę twarz, aż strach zdjął, bo mu się wydało, że to jest zupełnie twarz mnicha, surowa, wynędzniała przez posty i umartwienia.

A wtem ów głos znowu zaczął śpiewać w tylnych szeregach:

Znajdziesz po wojnie, nieboże,
Znajdziesz po wojnie,
Pustki z powrotem w komorze,
Ran w skórze hojnie.

ROZDZIAŁ V

Pan Skrzetuski szedł ze swym podjazdem w ten sposób, że we dnie wypoczywał w lasach i jarach, pilnie rozstawiając straże, a nocami tylko posuwał się naprzód. Zbliżywszy się do jakiej wioski, zwykle otaczał ją tak, aby noga nie wyszła, brał żywność, paszę dla koni, a przede wszystkim zbierał wieści o nieprzyjacielu, po czym wychodził nie czyniąc ludziom nic złego, wyszedłszy zaś zmieniał nagle drogę, aby nieprzyjaciel nie mógł się we wsi dowiedzieć, w którą podjazd udał się stronę. Celem wyprawy było: dowiedzieć się, czy Krzywonos ze swymi czterdziestoma tysiącami ludzi oblega dotąd Kamieniec, czy też rzuciwszy bezowocne oblężenie idzie w pomoc Chmielnickiemu, aby razem z nim stanąć do walnej rozprawy, a dalej: co robią dobrudzcy Tatarzy? — czy już Dniestr przeszli i połączyli się z Krzywonosem, czy z tamtej strony jeszcze leżą? Ważne to były dla obozu polskiego wiadomości i regimentarze sami powinni się byli o nie starać, ale że nie przyszło im to, jako niedoświadczonym ludziom, do głowy, przeto książę wojewoda ruski wziął na siebie ten ciężar. Jeżeliby bowiem pokazało się, że Krzywonos wraz z białogrodzkimi i dobrudzkimi hordami porzucił oblężenie nie zdobytego Kamieńca i do Chmielnickiego dążył — tedy należało jak najprędzej na tego ostatniego uderzać, zanimby do najwyższej potęgi nie wyrósł. Tymczasem generał-regimentarz, książę Dominik Zasławski-Ostrogski, nie śpieszył się i w chwili wyjazdu Skrzetuskiego dopiero za dwa lub trzy dni spodziewano się go w obozie. Widocznie ucztował swym zwyczajem po drodze i miał się dobrze, a tymczasem mijała najlepsza pora złamania potęgi Chmielnickiego i książę Jeremi rozpaczał na myśl, że jeśli wojna tak dalej prowadzoną będzie, to nie tylko Krzywonos i ordy zadniestrzańskie na czas do Chmielnickiego przybędą, ale i sam chan na czele wszystkich sił perekopskich, nohajskich i azowskich.

Jakoż i były wieści w obozie, że chan już Dniepr przebył i że w dwieście tysięcy koni dzień i noc na zachód dąży, a książę Dominik nie przybywał i nie przybywał.

Coraz też było prawdopodobniejszym, że wojska stojące pod Czołhańskim Kamieniem muszą stanąć do rozprawy z potęgą pięćkroć liczniejszą i że w razie klęski regimentarzy nic już nie przeszkodzi nieprzyjacielowi wtargnąć do serca Rzeczypospolitej, pod Kraków i Warszawę.

Krzywonos tym był niebezpieczniejszy, że na wypadek gdyby regimentarze chcieli się posunąć w głąb Ukrainy, on, idąc spod Kamieńca wprost na północ aż pod Konstantynów, mógł im zagrozić odwrót, a w każdym razie wówczas byliby wzięci we dwa ognie. Przeto pan Skrzetuski postanowił nie tylko wywiedzieć się o Krzywonosie, ale go i powstrzymać. Przejęty ważnością swego zadania, od którego spełnienia los całego wojska w części zależał, ważył porucznik chętnie życie swoje i swoich żołnierzy; jednakowoż przedsięwzięcie owo i tak za szalone poczytywanym być by mogło, gdyby młody rycerz miał zamiar wstępnym bojem w pięćset ludzi powstrzymać czterdziestotysięczną Krzywonosową watahę posiłkowaną przez białogrodzkie i dobrudzkie ordy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

"Klub Kawalerów" Już Wkrótce w Chicago

Zachęcony powodzeniem, jakim cieszyła się poprzednio komedia muzyczna "KRAWSKIE ZUCHY" w

J. RUSSEK
w roli "Maryni"

wykonaniu Warszawskiego Teatru Komedia, impresario Jan Wojewódka sprowadza dla nas ponownie ten sam Teatr, ale z nowym przezabawnym i wesołym musicalem p. t. "KLUB KAWALEROW", który od roku odnosi w Warszawie, na Zoliborzu wspaniałe sukcesy.

Głównym atutem Zoliborskiej wersji "Klubu Kawalerów" M. Bałuckiego jest świeżość pomysłów. I. Górska - inscenizacja i reżyseria, A. Markiewicz - muzyka, K. Wodnicka — teksty piosenek, B. Bittnerówna — choreografia, zrobili z tej komedii nowoczesny Musical, najtrudniejszy wprawdzie dla wykonawców we współczesnej sztuce rozrywkowej, ale zarazem cieszący się olbrzymim powodzeniem u publiczności.

Melodyjne śpiewy, dobrze dostosowane tło muzyczne, urozmaicające przezabawną fabułę komedii Bałuckiego, zaaranżowane są tak, aby pojawiały się spontanicznie i nie były oderwane od akcji scenicznej.

W "Klubie Kawalerów" występują znani artyści polskiego Teatru, Filmu i Telewizji— Jak Hodorska-Zielińska, Irena Górska, B. Bargiełowska, Hanna Orsztynowicz, Jolanta Russek, Tadeusz Cygler, Wiktor Kałuski, B. Niewinowski, Z. Słowiński, J. Woźniak, T.Somogi, A. Mirecki i J. Mayzel. "Klub Kawalerów" będzie wystawiony 19 lutego, w Lane Technical w sobotę, o 8-ej wieczorem i w niedzielę, 20-go, o 3-ej po południu i o 7-ej wieczorem.

Bilety: Polish Record Center, 3055 Milwaukee Ave.; Alma Travel, 1282 North Milwaukee Ave.; Better Home Made Sausage, 4939 So. Ashland; Polonia Book Store, 2921 N. Milwaukee Ave.; Polex Travel, 4446 S Archer Ave.; Rukujzo Adv. Agency, Tel. 384-6748; oraz w kasie na godzinę przed występem.

Kłopoty Linii Lotniczej EAA

Nairobi (UPI). Linia lotnicza EAA (East African Airways), finansowana przez rządy Kenii, Tanzanii i Ugandy, popadła w kłopoty finansowe, gdy Tanzania i Uganda odmówiły wpłacenia swoich udziałów na utrzymanie biur centrali linii w Nairobi.

Samoloty tej linii zostały chwilowo uziemnione przez rząd keniański, z czego natychmiast skorzystał rząd Tanzanii i skonfiskował samoloty linii, znajdujące się na terytorium tego kraju.

Bal Chóru Chopina w Gary — 5-go Lutego

Bal Chóru Chopina Związku Spiewaków Polskich odbędzie się w sobotę, 5 lutego, w pięknej sali Polish American Center, 3948 Georgia st., początek balu o godz. 9 wieczorem, gra orkiestra Floriana Bolsega. Wstęp tylko $3 od osoby.

Pamiętajmy o wysiłkach Chóru Chopina, który tyle poświęca dla pieśni polskiej i kultury, tyle dla utrzymania tej pięknej organizacji jaką są śpiewacy.

Bal ten ma szczególne znaczenie w celu pomocy Chórowi i w jego zamiarach, gdyż rok 1977 jest rokiem konwencyjnym Związku Spiewaków Polskich.

Zapraszamy cały ogół Polonii, Przedstawicieli organizacji, oraz Miłośników pieśni. Pamiętajmy datę, dnia 5 lutego wybierzmy się na ten bal Chóru Chopina.

Za Komitet:

Jas J. Pesdan, prezes-przew.; Helena Sokołowska, przew. bil., wicep.; Zygmunt Kruszyński, wiceprez.; Carol Mytyk, sekr.; adw. Steve Tokarski, kasier; Marsha Tokarski, sekr. fin.; Mitchell Tukaj, koresp. Chóru.

Zabawa Taneczna Szkoły Konopnickiej

Komitet rodzicielski szkoły jęz. polskiego im. Marii Konopnickiej, Zjednoczenia Polsko Rzymsko Katolickiego w Ameryce, z parafii Pięciu Braci Męczenników, pnr. 4327 South Richmond St., serdecznie zaprasza wszystkich rodziców, znajomych i miłośników tańca na zabawę karnawałową, która odbędzie się 5-go lutego, w sali "Columbia Hall," pnr. 1700 W. 48-th Street w Chicago. Początek zabawy o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich o poparcie tej zabawy. Dochód będzie przeznaczony na potrzeby tej nowo powstałej szkoły jęz. polskiego im. M. Konopnickiej. Do tańca będzie przygrywać znana orkiestra na terenie Chicago "Biało Czerwoni."

Tadeusz Zieliński, przewodniczący Kom. Imprez; Michał Dennis, zastępca przewodn.; Stanisław J. Kos, prezes Koła Rodzicielskiego; Emily Skrzypiec, dyrektorka Szkoły; Kazimierz Tarnaś, kierownik Szkoły.

Wielka Zabawa Karnawałowa Szkoły Kościuszki

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Tadeusza Kościuszki uprzejmie zaprasza Rodziców, Członków organizacji polonijnych i wszystkich naszych Przyjaciół na doroczną zabawę karnawałową, w sobotę, dnia 5 lutego, w sali Ośrodka Kultury Greckiej, 2727 W. Winona ulica.

Zabawy nasze cieszą się zawsze dużym powodzeniem, gdyż cechuje je naprawdę miła rodzinna atmosfera. Przyjemny i wesoły nastrój pozostawi długo w pamięci mile spędzone chwile.

W tym roku rozpoczniemy naszą zabawę punktualnie o 8:30 wiecz., atrakcyjnym tańcem Polonez, pod przewodnictwem znanego Polonii choreografa p. Konstantego Siemaszko.

Po rezerwacje stolików prosimy dzwonić na nr. 545-8937 lub 384-3190.

W. Wierzbicki, prezes Koła Rodzic.; dr B. Wastrak, kierowniczka Szkoły.

Opłatek Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Polski Komitet Imigracyjny urządza zakończenie Apelu Gwiazdkowego i Opłatek w niedzielę, 6-go lutego, w Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave., początek o godz. 4-ej po południu.

Na tę imprezę, Komitet PKI serdecznie zaprasza całą Polonię, na bogaty program artystyczny, poczęstunek i muzykę do słuchu i tańca.

Przewodniczącym Apelu Gwiazdkowego jest p. Walter Skonieczny, prezes Tesko Welding Co. Mistrzem ceremonii będzie hon. Prezes PKI w Chicago, dr. Edward Różański. Organizatorem uroczystości jest hon. prezes PKI p. Zbigniew Radoniewicz.

W części artystycznej wystąpi z koncertem ceniony Chór im. I. Paderewskiego, pod batutą kompozytora prof. Rudolfa Rygiela. Chór wystąpi bezinteresownie.

Coctaile o godz. 4 po poł. Wstęp ze smacznym posiłkiem $5. Rezerwacje przyjmuje p. Wanda Harcaj, 1123 N. Damen Ave., tel. 278-7633. Dochód jest na potrzeby Centrali PKI w Nowy Yorku.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Co Słychać Wśród Podhalan

St. Valentine's Day

Nie przypominam sobie, aby dzień św. Walentego (14 lutego) był obchodzony w Polsce, jako święto zakochanych. Był to dzień imienin Walentyn i Walentych celebrowany na wsi i w mieście, jak każde inne imieniny. Istnieje tylko przysłowie ściśle związane z mroźną pogodą lutego, że "święty Walenty odmroził pięty," albo "luty — kup sobie dobre buty."

Z "Valentine's Day" spotkaliśmy się tutaj i nawet całkiem przypadł nam do gustu. Dlaczegoż nie mielibyśmy wyrazić swoich uczuć komuś ukochanemu — miłym prezentem: czy to w formie kartki, czekoladowego serca, czy też bukietu róż. Przecież okazujemy przez to miłość bliźniego, co zasługuje na najwyższą pochwałę. Uważam, że "Valetnie Day" powinniśmy celebrować codziennie. Prosze sobie wyobrazić, jak cudownie byłoby na świecie. Ale czy jest to możliwe? A może i to znudziłoby nas, jak wiele innych rzeczy?

Kto właściwie zapoczątkował obchód święta kochanków. Legenda głosi, że stało się to w Rzymie, w średniowieczu, kiedy jeden z więźniów imieniem Valentine przywrócił zwrok niewidomej córce dozorcy więziennego i zakochał się w niej później. W dowód miłości przesłał jej list podpisany: "From your Valentine."

Podania kościelne mówią znów o wielu św. Walentych — patronów miłości, którzy zginęli jako męczennicy w obronie bliźniego, podczas prześladowań chrześcijańskich w Rzymie. Wszyscy jednak mają swój dzień w kalendarzu — 14 lutego.

Od pewnego czasu przyjął się zwyczaj publicznego obchodzenia święta zakochanych. Urządza się tak zwane "bale serduszkowe" symbolem, których stały się serca przebite strzałą i dekorujące sale balowe. Wielu uczestników takich balów przychodzi już z "przebitym sercem," natomiast inni mają nadzieję, że jakaś niespodziewana strzała ugodzi i ich tym razem.

* * *

Otóż, wszystkich zakochanych, bez względu na wiek zapraszamy na **"Bal serduszkowy,"** do Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, w sobotę, 12 lutego br. Bal organizuje **Klub Przyjaciół** Związku Podhalan im. Tytusa Chałubińskiego, przy dźwiękach wspaniałej orkiestry. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. Strój dowolny. Dochód z balu zostanie przeznaczony na dom podhalański. Serdecznie zapraszamy wszystkich "zamiyłowanyk w sobie na śmierzć," jak też i poszukujących "miyłowania." Miej serce i patrzaj w serce.

Przypominamy

. . . Ze w tę sobotę, 5 lutego odbędzie się Teleton Rycerzy Dąbrowskiego, na kanale 26 T.V. Początek teletonu o godzinie 8-ej wieczorem. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone Zakładom Naukowym w Orchard Lake, Michigan.

* * *

. . . Wystawa rysunków o Polonii Juliana Żebrowskiego — artysty grafika z Polski została przedłużona do niedzieli, 13 lutego br. Wystawa odbywa się w Muzeum Polskim ZPRK, przy Milwaukee i Augusta — codziennie od godziny 1—4 po południu. Wstęp bezpłatny.

Z Wyborów

Posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze **Koła 2 Brighton Park** odbyło się 23 stycznia. Zarząd na rok 1977 przedstawia się następująco: prezes — Józef Króżel; wiceprezes — Antoni Pas; wiceprezeska — Pelagia Mendelki; sekr. protokółowa — Franciszka Bober; sekr. finansowa — Lottie Petrushkevich; skarbnik — Czesław Więckowicz; rada gospodarcza — Stefania Karczmarczyk, Irena Henderson; chorąży — Marek Gąsiennica; komitet chorych pań — Wiktoria Króżel; komitet chorych panów — Edward Wasielewski; komisja rewizyjna — Anna Pawełczak, Eleonora Króżel.

Po posiedzeniu odbyła się instalacja nowego zarządu.

Wszystkim członkom Koła Brighton Park życzymy pomyślności.

* * *

Koło 20 Literacko-Dramatyczne im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera odbyło posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze 23 stycznia br. połączone z instalacją. W skład nowego zarządu weszli: Jan Łuszczek — prezes; Jan Bryja — wiceprezes; Genowefa Kowalczyk — wiceprezeska; Anna Jarząbek — sekr. protokółowa; Genowefa Topór — sekr. finansowa; Alicja Leja — skarbniczka; Piotr Kowalczyk — chorąży; Władysław Leja, Joachim Bryja, Bronisław Kowalczyk — rada gospodarcza.

Zarządowi i członkom Koła Literackiego składamy życzenia powodzenia.

* * *

W Kole 23 Odrowąż Podhalański im. Jakuba Zachemskiego dokonano wyboru nowych władz na rok 1977. Do zarządu Koła wchodzą: Ludwina Krupa — prezeska; Ludwik Gal — wiceprezes; Irena Skupień — wiceprezeska; Maria Gubała — sekr. protokółowa; Janina Kowalkowska — sekr. finansowa; Stanisław Brenkus — skarbnik; Franciszek Krupa, Józef Brenkus, Benedykt Czyż — chorążowie; Anna Ligas, Maria Gil — komisja rewizyjna; Stanisław Lenart, Ludwik Gal, Janina Kowalkowska — komitet imprez. Instalacja nowego zarządu odbyła się po posiedzeniu.

Łączymy dla wszystkich w Kole Odrowąż życzenia współpracy i sukcesu.

Janina Duda

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

Polski Klub Społeczny na Town of Lake zawiadamia członków, że instalacja odbędzie się w sobotę, 19 lutego w sali Braci Łączkowskich, Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Będzie podana kolacja, a do tańca będzie grała popularna orkiestra.

Prezes wraz z całym zarządem i komitetem zaprasza członków z rodzinami oraz całą Polonię. Wstęp o 6-ej wieczorem, kolacja będzie podana o 8-ej. Donacja $5.00 od osoby.

Konstanty Gruchot, prezes; Apolonia Gruchot, korespondentka.

W skład nowego zarządu wchodzą: ks. prof. kanonok W. Bajer; Franciszek Kwiatkowski, prezes; Stefan Małolepszy, wiceprezes; Józefa Kwiatkowska, wiceprezeska; Stanisława Małolepszy, sekr. prot.; M. A. Binkowski, sekr. fin. i korespondent; Andrzej Szmajda, kasjer. Rada Gospodarcza: Weronika Bartczak, Dana Babul i Rose Hawryszko.

Dyr. Anna Nikiel odebrała przysięgę od nowych członków — Marii Mroczko, Józefa Chmury i Jadwigi Chmury. Po programie śpiewano piosenki i kolędy.

Nagła Śmierć Józefa Chmury

W kilka dni po instalacji, 28 stycznia, nowy członek klubu Józef Chmura zmarł nagle. Doszedł do fabryki, w której pracował, zasłabł, stracił przytomność i nie zdołano go uratować. Klub par. Osielec składa żonie śp. Chmury wyrazy szczerego współczucia. Członkowie klubu oddali ostatnią posługę zmarłemu.

Spotkanie z bratem po 35 latach. — Malbina Hercyk przyjechała z Polski w odwiedziny do swego brata, Franciszka Kwiatkowskiego, którego nie widziała od 35 lat. Dla obojga było to wzruszające spotkanie.

M. Binkowski, korespondent

★

Klub Kujawiaków w południowej części miasta odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek wieczorem, 8 lutego, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ulica, o 7.30 wieczorem punktualnie. Mamy ważne sprawy do załatwienia. Zarząd prosi o liczne przybycie. Po posiedzeniu podana będzie przekąska z okazji dnia św. Walentego.

Za zarząd: Stanisław Kwartnik, prezes; Ludwik J. Siorek, sekr. prot.

Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr. 203 ZKM

Z Instalacji Klubu

Instalacja klubu par. Osielec odbyła się w niedzielę, 23 stycznia, w sali Rose Hawryszko, 4756 S. Western. Podczas krótkiego programu przemawiali sekr. fin. Adam Osyto, który odebrał przysięgę od nowego Zarządu; dyr. ZKM Anna Nikiel; dyr. A. Czarnota; Tow. Białego Orła Gr. 2727 reprezentowali prezes F. Goryl, wiceprezes A. Kozioł, wiceprezeska Józefa Kominkiewicz z mężem, trustys Z. Tokarz. Klub par. Jordanów — wiceprezeska Ludwika Rapacz; Oddz. Gen. Kwaśniewskiego LMA prezeska W. Bartczak; Oddział Morskie Oko wiceprezeska Rose Buczko; Chór Filomenów — Z. Tokarz; Gminę 39 ZNP — F. Goryl. Była także sekretarka fin. Ligi Morskiej Rozalia Hemmerling. Wszyscy składali klubowi życzenia dalszej owocnej pracy.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1 — Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wiecz.

2 — Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP — w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej Ś.Ś. Piotra i Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

3 — Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP — w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

4 — Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP — 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica o godz. 2-ej po poł.

5 — Tow. Wawel Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej Ś.Ś. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

6 — Tow. Bol. Chrobrego Grupa 1577 ZNP — w 4-tą niedzielę. mies., w sali Słowackiego o godz. 1:30 po południu.

7 — Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP, 3-cia niedziela miesiąca, w sali G. Martyka pnr. 4645 So. Honore ul., o godzinie 2-ej po południu.

8 — Biała Róża Grupa 2326 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 So. Kedzie Ave. o godz. 1-sza po południu.

9 — Tow. Town of Lake Grupa 2635 ZNP — w 2-gą sobotę miesiąca, sala Słowackiego, o godzinie 1:30 po południu.

10 — Tow. Evergreen Park Gr. 3082 ZNP — 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg. 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

11 — Tow. Millenium Gr. 3175 ZNP — 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

Zabawa Kom. Rodzicielskiego Szkoły Gm. 143 Z.N.P.

Dnia 5 lutego Komitet Rodzicielski Szkoły Polskiej przy Gminie 143 ZNP urządza Zabawę Karnawałową w Domu Podhalan, pnr. 3035 W. 51-sza ul. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Wolanie". Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Donacja: $3.00 od osoby.

Szkoła nasza w bieżącym roku obchodzi 10-lecie swego istnienia. Zapraszamy bardzo serdecznie członków Związku Narodowego Polskiego, przedstawicieli Zrzeszenia Nauczycieli Polskich, członków Komitetów Rodzicielskich Sobotnich Szkół oraz rodziców, których dzieci uczęszczały i obecnie uczęszczają do naszej szkoły — słowem — wszystkich, którym leży na sercu dobro Szkoły Polskiej.

Całkowity dochód z zabawy zostanie przeznaczony na cele szkolne. Po rezerwacje stolików prosimy dzwonić na numer 778-6653 albo 776-8161. — **Krystyna Eckert,** przew. Kom. Rodz.; **Kazimierz Szarek,** z-ca przewodn.; **S. Pływaczewska,** sekretarka.

Instalacja i Gwiazdka w Grupie 893

"Sroga" zima uniemożliwiła nam odbycie zebrania w dniu 28 stycznia (piątek). Instalacja i Gwiazdka dla dzieci naszej Grupy zostały przesunięte na niedzielę, 6 lutego, godz. 3 po południu. Miejsce: 6965 W. Belmont Ave. (Lusaka Mission).

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków Grupy 893 z dziećmi i przyjaciółmi. Tylko dzieci obecne na sali otrzymają podarunki. Miła zabawa — przekąski i bar do dyspozycji członków.

Za zarząd Grupy: Bruno A. Puszyński, prezes; Michał J. Bojczuk, sekr. fin.

Zebranie Komitetu 60-Lecia Czynu Zbrojnego Polonii

W piątek, 4 lutego br., o godz. 7:30 wieczorem, w biurze Wydziału Stanowego K.P.A., 2952 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie Komitetu Wykonawczego Uczczenia 60-lecia Czynu Zbrojnego Polonii.

Prosimy osoby zainteresowane tą sprawą o wzięcie udziału w zebraniu.

Obecność wszystkich członków Komitetu na tym zebraniu jest konieczna. Dr. Leon Konopka — 1-szy Wiceprzewodniczący Komitetu; Bronisław Sygut, Sekretarz Komitetu Wykonawczego.

Kursy Wieczorowe w Schurz H.S.

Nauczycielka kursów wieczorowych w szkole średniej Schurz, pnr. 3601 N. Milwaukee ave., p. Kathleen E. Papiernik ogłasza, iż zapisy na kursy wieczorowe dla dorosłych zostają przedłużone do dnia 10 lutego.

Szkoła średnia Schurz jest największą szkołą wieczorową, wchodzącą w skład Chicago Urban Skills Institute, filią chicagoskiego systemu kolegiów i ofiaruje kursy w dziale handlowym, nauc. jęz. angielskiego, hiszpańskiego i polskiego, w dziale humanistycznym, sztuk pięknych, matematyce, wiedzy studiów społecznych, wychowania fizycznego, napraw sprzętu TV i radio oraz szycia. Szkoła Schurz ofiaruje również kursy pomocnicze dla tych co chcą uzyskać dyplom ukończenia szkoły średniej i tych, co chcą nauczyć się jęz. angielskiego, jako drugiego języka.

Szkoła wieczorowa Schurz oferuje kredyty kolegialne. Aplikanci proszeni są o bezzwłoczne zapisanie się na jeden z oferowanych kursów. Zapisy kończą się w czwartek, 10-go lutego. Po dodatkowe informacje należy dzwonić na tel. 282-8400, po godz. 6-ej wieczorem.

Z Klubu Przyjaciół Warszawy

Wzwiązku z wielu imprezami polonijnymi w miesiącu lutym, zawiadamiamy, iż wieczór towarzyski Klubu Przyjaciół Warszawy, który miał się odbyć w sobotę, dnia 5-go lutego, został odwołany.

Następne spotkanie towarzyskie Klubu odbędzie się w przewidzianym terminie, to jest dnia 5-go marca br..

Zarząd.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, słuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.
1931 N. Keystone
Chicago, Ill. 60639

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Arogancja Pragi

Rządzący w Czechosłowacji komuniści uważają, że nowa administracja rządowa w Washingtonie powinna przełamać lodowate stosunki amerykańsko-czeskie. Uzasadnienie tej opinii jest jednak wręcz aroganckie. Mianowicie Praga głosi, że wzamian za "ocieplenie" na linii Washington-Praga Stany Zjednoczone powinny udzielić Czechosłowacji kredytów, przekazywać nowoczesną technologię oraz zwrócić 20 ton złota, jakie zostało wysłane z Czechosłowcji przed okupowaniem tego kraju przez Trzecią Rzeszę. Złoto to jest przetrzymywane jako zabezpieczenie interesów amerykańskich obywateli, których własność została skonfiskowana przez reżym komunistyczny po objęciu władzy w Czechosłowacji.

Czyż takie stanowisko nie jest osobliwością? Praga prowadzi wyraźną kampanię antyamerykańską, a jednocześnie zarzuca Washingtonowi, że to "rząd amerykański zajmuje w sprawie wymiany handlowej stanowisko zimnowojenne". Słowem komuniści czescy stosują typową taktykę "łapaj złodzieja", jak też wysuwają żądania, jakby obowiązkiem Stanów było udzielanie im finansowej pomocy i pomocy technologicznej wzamian za "ocieplenie" stosunków amerykańsko-czeskich. Jest to wyjątkowo aroganckie stawianie sprawy. I trzeba powiedzieć, zagadnienie poprawy stosunków leży nie w interesie Stanów, ale właśnie czeskiego reżymu komunistycznego. Na jakiej więc podstawie reżym ten wysuwa warunki i na jakiej podstawie domaga się pomocy finansowej i w zakresie nowoczesnej technologii?

Antyamerykańska propaganda, jak donosił "N.Y. Times", sięga i po argumenty z okresu ostatniej wojny światowej, zarzucając Amerykanowm, że naloty lotnictwa bombowego miały na celu zniszczenie przemysłu czeskiego, aby utrzymać zależność Czechosłowacji od Zachodu w okresie powojennym oraz utrudnić przejęcie władzy przez komunistów. Tymczasem rzeczywistość była całkiem inna. Ponad tysiąc Amerykanów zginęło w walkach na terenie Czechosłowacji przeciw wojskom niemieckim, zaś naloty bombowe wymierzone były w niemiecki potencjał przemysłowy, gdyż cały przemysł czeski został użyty przez Trzecią Rzeszę jako arsenał wojenny.

Nie istnieją żadne powody, aby Stany miały udzielać Pradze pomocy finansowej i w zakresie nowoczesnej technologii wzamian za obietnicę wyrównania stosunków. Praga musi przede wszystkim przyjąć zobowiązania spłacenia należności, w stosunku do amerykańskich obywateli za skonfiskowane im mienie. Czeskie złoto jest zabezpieczeniem tych pretensji. Przyznanie Pradze klauzuli największego uprzywilejowania trzeba uzależniać od przyjęcia przez reżym w Czechosłowacji zobowiązań w zakresie wyrównania amerykańskich pretensji finansowych.

Prócz tego istnieje zagadnienie gwałcenia wolności obywatelskich przez reżym czeski. I stało się dobrze, że Departament Stanu potępił prześladowania ludzi ze środowiska byłych polityków i intelektualistów, którzy podpisali Deklarację 77, domagając się w niej przestrzegania praw ludzkich przez władze komunistyczne, zgodnie z Deklaracją z Helsinek, podpisaną przecież i przez przedstawicieli reżymu w Pradze.

Wystąpienie Departamentu Stanu jest znamienną inicjatywą, gdyż zrywa z praktyką poprzedniego Sekretarza Stanu Henry Kissingera, który w swej polityce odprężeniowej przechodził do porządku dziennego nad represyjnym traktowaniem w krajach komunistycznych ludzi domogających się przestrzegania przez władze wolności obywatelskich.

Oświadczenie Departamentu Stanu, skierowane pod adresem reżymu w Pradze, można z powodzeniem zastosować do wszystkich reżymów komunistycznych. Do tego zaś potępienie represyjnych praktyk w Czechosłowacji powinno być ostrzeżeniem, aby reżym Husaka nie liczył na względy Stanów Zjednoczonych w zakresie udzielania pomocy finansowej i technologicznej.

Zima

Surowa zima daje się dobrze we znaki. Relacje z wielu stron kraju wskazują, że silne mrozy i wielkie opady śnieżne stwarzają wyjątkowo trudną sytuację. Do tego zaś nadmierne zużycie gazu, elektryczności i materiałów pędnych zagraża brakami w zakresie energii i wywołuje poważne trudności w produkcji przemysłowej. Wiele zakładów pracy musiało zwalniać robotników, aby oszczędzać energię na użytek gmachów i domów mieszkalnych.

Na przykładzie sytuacji w różnych stanach, objętych surową zimą, występuje bardzo wyraźnie przewaga sił natury nad możliwościami kontrolowania jej wpływu przez człowieka. Siły natury paraliżują życie wielkich miast, jak i terenów farmerskich. Środki zaradcze, podejmowane przez ludzi, zawodzą w wielu wypadkach, przyczyniając się do pogłębiania poczucia bezradności i bezsiły.

Widać to wyraźnie i w naszym regionie, objętym również wyjątkowo silnymi uderzeniami sił natury. Mrozy dezorganizują komunikację, zmuszając do zamykania szkół, zwalniania ludzi z pracy, aby przez to jednocześnie oszczędzać na energii.

Okazuje się, że kompanie usługowe, dostarczające energię na użytek życia codziennego i na potrzeby produkcji przemysłowej, zostały zaskoczone, nieprzygotowane. Zapasy energii, przy jej wyjątkowo wielkim zużywaniu w dniach mrozów i zawiej śnieżnych, kurczą się w sposób niepokojący i stąd trzeba znowu podkreślać, że całe społeczeństwo ma obowiązek dostosowywania się do istniejącej sytuacji w sensie oszczędzania energii. Zawodzą bowiem dostawy, zawodzą plany, a istniejący stan rzeczy nie zapowiada szybkiej ulgi. Surowa zima ma potrwać jeszcze jakiś czas, co jedynie pogłębi istniejące już trudności w naszym codziennym życiu.

Jeszcze więc raz występuje bardzo wyraźnie nieprzygotowanie społeczeństwa na warunki wytworzone przez siły natury. Przyzwyczajeni jesteśmy do lekkomyślnego zużywania energii, nie liczymy się z koniecznością oszczędnego gospodarowania gazem, benzyną, elektrycznością i w rezultacie to zbiorowe marnotrawienie surowców energetycznych daje się całemu społeczeństwu we znaki.

Zagadnienie oszczędzania energii zostało podjęte przez administrację rządową, która wniosła do Kongresu projekt ustawy dotyczący gazu naturalnego, bo w zakresie tego źródła energii sytuacja jest szczególnie paląca. Kongres zajął się projektem ustawy z miejsca, a przywódcy kongresowi wystąpili z wezwaniami, aby obie izby uchwaliły ustawę, nie przedłużając praktyk ustawodawczych.

Zastanawia jednak, dlaczego ekonomiści wysuwają zarzuty, że braki w zakresie gazu wiążą się z utrzymywaniem górnego poziomu cen gazu, skoro wiadomo, że kompanie gazowe nie pracują deficytowo. Wołania więc o zniesienie kontroli cen gazu wydają się po prostu poszukiwaniem przez przemysł gazowy możliwości wykorzystania na jego rzecz obecnej sytuacji, gdy potrzeby w zakresie tego źródła energii wzrosły tak gwałtownie z racji warunków atmosferycznych i przemysł gazowy chce mieć dobre żniwo.

Sprawa ta zakrawa po prostu na chęć zrobienia dobrych interesów. Skoro ma być gazu pod dostatkiem, jeśli zostanie zniesiona kontrola cen, znaczy to, że obecnie kompanie gazowe nie rozwijają w pełni swojej produkcji, a więc spekulują kosztem najbardziej żywotnych interesów kraju i społeczeństwa. Braki w zakresie gazu są więc wywoływane sztucznie i tylko taki wniosek można wyciągnąć z tych obecnych nawoływań, aby zniesiona została kontrola cen.

Gdy kontrola zostanie zniesiona, kompanie gazowe będą produkowały gaz na pełnych obrotach możliwości produkcyjnych, gdyż będą miały na widoku zrobienie dobrych interesów na podwyżce cen gazu. Nie jest to stanowisko do przyjęcia przez ogół konsumentów, bo świadczy, że kompanie gazowe nie troszczą się o następstwa ograniczenia swojej produkcji. Widzimy zaś, że braki produkcyjne wywołują wręcz katastrofalne skutki, bo milion ludzi w jednym stanie Ohio utracił pracę w zakładach przemysłowych z racji braku gazu, a ponad 10 milionów dzieci szkolnych na obszarach objętych surową zimą nie korzysta z nauki, gdyż szkoły nie są ogrzewane.

To i Owo

Tylko dwa rodzaje stworzeń toczą wojny z własnym gatunkiem — mrówki i ludzie.

★ ★ ★

Australijskie dżdżownice mogą osiągnąć długość ponad trzy metry.

★ ★ ★

Dojrzały słoń afrykański zjada około 150 kilogramów paszy dziennie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

To Nie Żarty, Panie Burmistrzu!

SUN TIMES. — Mayor Bilandic czasami sprawia wrażenie komedianta. Spodziewany mandat demokratycznej "maszyny" jest tak pewny siebie, że pozwala sobie na żarty sam o sobie. Szkopuł w tym, że tego typu historyjki nie są wcale śmieszne i wątpliwe jest, czy pan Bilandic będzie się śmiał... ostatni.

W przemówieniu jakie miał w ubiegłą środę Bilandic powiedział, że często otrzymuje wiele pytań w rodzaju: "czy ubiega się pan o urząd mayora?" A następnie: "oskarżany jestem o trzymanie pustej mowy i krętactwo w wypowiedziach. Toteż ażeby rozwiać jakiekolwiek wątpliwości stwierdzam, że biegam — w przyszłą niedzielę w parku McKinley. Robię to w trosce o własne zdrowie."

Niestety — żarty nie są w obecnej sytuacji na miejscu. Szczerze powiadając pan Bilandic naprawdę stosuje "mowę-trawę" i kluczy jak tylko może. Zart — w jego mniemaniu — jest przedni, ale zamydla oczy słuchaczy. W naszej opinii jest on wręcz odrażający.

W walce o władzę jaka wywiązała się zaraz po śmierci mayora Daley, Bilandic został czasowo wybrany po złożeniu przyrzeczenia, że nie będzie kandydował w czerwcowych wyborach nadzwyczajnych. Od tego momentu zwolennicy Daley'ego w jedenastej wardzie (organizacji, która dała początek politycznej karierze Bilandica) usilnie pracują nad "powołaniem" swego pupilka by kandydował, chcąc przez to utrzymać własne i swych przyjaciół "tłuste" stanowiska w administracji miasta.

Teraz Bilandic siedzi i — czeka. Zupełnie jak zapłoniona debiutantka na swym pierwszym balu w oczekiwaniu na zaproszenie do tańca. Tylko nie o taniec tutaj chodzi. Oczekiwanie na nominację Bilandic skraca sobie żartami.

P.o. mayor dokładnie powiela strategię jaką stosował Daley w kilku ostatnich wyborach. Czekanie na "powołanie go", parada business'u i unijnych liderów w Ratuszu, znane są nam doskonale z Daleyowskich kampanii wyborczych. Jednakże Daley prowadził swoją grę będąc niekwestionowanie najpopularniejszym politykiem Chicago. To co było mądrą taktyką u Daley'ego, u Bilandica jest tylko arogancją i zarozumialstwem.

Łatwość z jaką odziedziczył schedę po mayorze Daley przy poparciu jego "maszyny" nie gwarantuje wcale Bilandicowi popularności. Mamy nadzieję, że wyborcy domagać się będą, ażeby nowy włodarz miasta podchodził do nich szczerze. A nawet uniżenie prosił ich o głosy.

Od Redakcji: Artykuł powyższy ukazał się w "Sun Times" tuż przed wyborem Bilandica kandydatem na mayora przez Komitet Nominacyjny Partii Demokratycznej. Mimo to nie stracił aktualności.

Kobiety w Sowietach

NARODOWIEC, Francja. — Wielbiciele kobiet przyjmują ze ściśniętym sercem ponurą wiadomość, ogłoszoną ostatnio w Moskwie przez "Literaturnaja Gazeta".

Zakłopotana redakcja tego pisma ujawniła bowiem, że otrzymuje masowo listy zrozpaczonych mężczyzn, stwierdzających z goryczą, że sowieckie niewiasty, które powinny przecież być aniołkami czerwonego raju, nie są już tym, czym były!

Oczywiście zachowały one wszystkie zasadnicze cechy kobiecości — zwłaszcza różne, po części nieodzowne, a częściej zbyteczne zaokrąglenia. Ale, jak stwierdza Grigory Mołodcow, czar niewieści prysł! Sowiecka kobieta-motylek, niegdyś tak pełna wdzięku, przypomina teraz raczej . . . często napełnianą beczkę wódki! Dawna, "kapitalistyczna" kobieta-słowiczek, zmieniła się w ochrypłego, klnącego sprośnie "sierżanta".

"Każdy mężczyzna — skarży się nieszczęsny Mołodcow — marzy o kobiecie, która jest słodka, kochająca, pełna ekspresji, czuła, skromna i nieśmiała—jednym słowem o kobiecie prawdziwie kobiecej. Ale coraz trudniej ją znaleźć..." Zamiast tego panowie sowieccy natrafiają na niewiasty, "których władcze wrzaski w domu, niechlujna odzież i chełpliwe wychylanie flaszek do dna na modłę męską, przemieniają ognisko domowe w wulgarne koszary".

"Każdy mężczyzna — wtóruje Mołodcowi p. Zimin z Leningradu — chciałby znaleźć w domu atmosferę pełną słodyczy, ciepła i, jeśli chcecie, nieskalaną". Niestety daleko mu do tego! Okazuje się, że niewiasty z Leningradu, to prawdziwe . . . leningraty: "Palą, piją, klną i uprawiają wolną miłość".

"Nawet na froncie, podczas drugiej wojny światowej — stwierdza ze swej strony Nikolajew — dziewczyny w butach i wielkich płaszczach miały postać kobiecą" . . . ale teraz "trudno odróżnić je od chłopaków z powodu ich wulgarnego śmiechu, prowokacyjnego zachowania i papierosów". A już ich zasób wyrażeń, nie tylko na placach budowy, a nawet w biurach jest taki, "że nawet zahartowani mężczyźni się rumienią!"

Walka Przeciwko Nocy

Przedzierający się krętymi ścieżkami syjamskiego buszu pluton zdziesiątkowanego batalionu kawalerii, zaatkowany został przez komunistów huraganowym ogniem. Rakiety, granaty i ciężka broń maszynowa zbierały żniwo śmierci: 22 żołnierzy z dwudziesto-sześcio osobowego plutonu zginęło prawie natychmiast. Zabrano im amunicję i broń, a następnie oblano benzyną i podpalono. Potem napastnicy schronili się w gąszczu azjatyckiej dżungli.

* * *

Wojna w Indochinach wcale się nie skończyła, przeniosła się jedynie na inne pola bitewne — do Syjamu. Premier tego kraju Tain Kraivixien nazywa długotrwałą partyzantkę komunistyczną "śmiertelnym niebezpieczeństwem dla Syjamu". Mija już bowiem jedenaście lat zmagań.Nieustannie tląca się komunistyczna rebelia wybucha co pewien czas jaśniejszym ogniem. Długo ignorowane przez Bangkok śmiałe ataki komunistycznych oddziałów stały się teraz główną troską rządu, który przed trzema miesiącami zastąpił słabą demokrację władzą wojskową.

W walkach przeciwko rządowym siłom zbrojnym, komunistyczni partyzanci — tylko w okresie ostatnich czterech miesięcy — zabili ponad 90 żołnierzy i policjantów — nieoficjalne obliczenia podają nawet większą cyfrę. Przeciętnie co cztery dni dokonuje się zamachu na przedstawicieli lokalnych władz.

Wzmożona aktywność komunistów spowodowała znaczny napływ ochotników — rekrutów w partyzanckie szeregi: w ostatniej dekadzie około 600—1,000 lewicujących studentów uciekło z Bangkoku i obecnie szkoleni są oni w "wyzwolonej strefie" przy granicy z Laosem.

Taki stan wpływa na polaryzację syjamskiej polityki wewnętrznej. "Przed przewrotem" — powiedział jeden ze znawców przedmiotu — znane były cztery kanały dostępne dla każdego kto chciał złożyć jakieś zażalenie: parlament, prasa, przedstawiciele władz i komuniści. Dzisiaj istnieją tylko dwa: rząd i komunistyczni partyzanci."

Korespondent tygodnika "Time" William McWhirter chcąc dotrzeć do sedna zagadnienia przewędrował 1,400 mil przez tereny ogarnięte wojną. W czasie tych wędrówek zanotował on duże zgrupowania partyzantów, wywodzących się z Maoistowskiej partii komunistycznej. Zgrupowania te skoncentrowane są w rejonach nadgranicznych, ich liczebność McWirter oblicza na 9—12 tysięcy.

Według oficjalnych wersji komuniści sprawują kontrolę na terenie zaledwie stu wiosek o łącznej liczbie 75,000 mieszkańców. Jednakże ponad dziesięć procent 45-cio milionowego Syjamu to "sporne" regiony. Wiele z nich administrowane są przez legalne władze tylko w ciągu dnia. W nocy władzę sprawują komuniści.

Aczkolwiek rząd Tanina wydaje rocznie na wojsko 45 procent trzy i pół miliardowego budżetu, wysiłki odzyskania całkowitej władzy nie dają pożądanego rezultatu. Przyczynia się do tego rywalizacja różnych władz które spawia, że ich agenci rzadko wymieniają informacje. Ten brak kooperacji wśród agentów wywiadu powoduje, że obraz wewnętrznej sytuacji kraju jest bardzo mglisty.

Na przekór temu oddziały armii syjamskiej radzą sobie doskonale, a ich oficerowie wprowadzają w życie "nową strategię", a mianowicie starają się zdobyć poparcie mieszkańców "spornych wsi". Wzdłuż biegu Mekongu wojskowe helikoptery masowo rozrzucają propagandowe ulotki nad przybrzeżnymi osiedlami. Rząd przeprowadza program odbudowy zniszczonych przez działania wojenne wsi. Wojskowym patrolom często towarzyszą ekipy lekarskie, niosąc wśród mieszkańców bezpłatną pomoc i leki. Jednakże akcje te niejednokrotnie są niedoceniane.

Zastępca naczelnika jednej z wiosek uważanej za pro-komunistyczną, która została spalona w czasie akcji syjamskiej policji, a następnie odbudowana z rządowych funduszy, powiedział McWhirterowi: "Z odszkodowania jakie dostaliśmy zostało nam tyle pieniędzy, że możemy za nie wznieść pomnik Buddy w tutejszej świątyni. Nasza wieś jest teraz na pewno pro-rządowa.

Z inicjatywy władz, specjalne ekipy, silnie strzeżone przez wojsko, budują drogi przez dżunglę którymi produkty rolne odległych wsi dostarczane są na miejskie rynki. Drogi te ułatwiają jednocześnie oddziałom wojska wypady przeciwko partyzantom. W jednym z takich wypadów połączone siły zbrojne Syjamu i Malazji, około 4,000 żołnierzy, wspomaganych przez artylerię i lotnictwo, atakowały górskie bastiony komunistów na południu kraju. Była to pierwsza tego typu akcja przeprowadzona wspólnie przez Syjam i Malazję.

Zrozumiałym jest dla każdego, że w swoich poczynaniach rząd syjamski potrzebuje poparcia szerokich rzesz społeczeństwa. Toteż częściowo opiera się on na szybko wzrastającej ochotniczej organizacji wiejskiego harcerstwa, zrzeszającej już ponad półtora miliona członków. Organizacja ta znajduje się pod opieką królewskiej rodziny. Dewizą harcerzy jest hasło: lojalność dla kraju, króla i religii buddyjskiej. Zdobywa im to coraz więcej ochotników.

Komendanci harcerskich oddziałów twierdzą, że wyciągnęli wiele nauk z błędów popełnionych w Wietnamie przez Amerykanów i reżim Thieu. "Jeżeli syjamski żołnierz jest skorumpowany, nasza walka skończy się tak, jak skończyły się one w Wietnamie i Laosie".

Ażeby tego uniknąć dowódca akcji anty-partyzanckiej gen. Sayiud Kherdpol opracował program zdobywania poparcia szerokich mas. W książce pod tytułem "Przyszłość Syjamu", wydanej w ubiegłym miesiącu, gen. Sayiud otwarcie twierdzi, że "większość wojskowych w każdym cierpiącym i walczącym o sprawiedliwość człowieku widzą komunistę". Autor postuluje konieczność przeprowadzenia przez rząd reform politycznych, ekonomicznych i społecznych, oraz zmian w strukturze administracyjnej kraju. "Tylko przez reformy" — powiada gen. Kherdpol — "uwolnimy społeczeństwo od wpływu komunistów".

W oparciu o materiały tyg. **"Time"** opracował: **Andrzej Kawecki**

Ironia Historii

Jedną z największych ironii historii naszych czasów jest stanowisko Czerwonych Chin wobec wojsk amerykańskich w Korei Południowej. W czasie wojny 1950-52 Chiny stanęły po stronie komunistów w Północnej Korei, podejmując nierówną walkę ze Stanami Zjednoczonymi, by wyrzucić amerykańskie wojska z Korei. Obecnie te same Czerwone Chiny są najbardziej zaniepokojone wypowiedziami polityków amerykańskich, w tym prez. Cartera w czasie kampanii przedwyborczej, o wycofaniu amerykańskich wojsk z Korei.

Dlaczego? Chiny czują się śmiertelnie zagrożone przez Rosję Sowiecką i boją się pozostać sam na sam z potężnym sąsiadem z Północy. Każdy potencjalny sojusznik, nawet "kapitalistyczny", jest godny szacunku.

Młynarski Na "Indeksie"

Do tej pory przedstawiciele zawodów twórczych byli zwalniani z t. zw. "jednorazowego podatku" od majątku. Zwolniony był również piosenkarz i poeta Wojciech Młynarski, który budował sobie domek w Zakopanem.

Na początku ub. roku Młynarski podpisał jeden z listów protestacyjnych przeciwko "poprawkom" do Konstytucji. Obecnie znajduje się "na indeksie" a nawet na "czarnej liście" w Komitecie do spraw Radia i Telewizji. Ponadto władze postanowiły "zrewidować" decyzję zwalniającą Młynarskiego od zapłacenia domiaru i nałożyły ów podatek . . . wstecz. Ma on zapłacić około 1.4 miliona złotych.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W CHICAGO ARMORY WISŁA — MAROONS 1:0

Mimo niezwykłych mrozów w Chicago, turniej piłkarski w hali krytej (Chicago Armory) odbył się jak w każdy piątek. Szczególnie polska grupa widzów reprezentowana była licznie. W czwartej kolejce rozgrywek, 28 stycznia, znowu polska drużyna wyszła zwycięsko, mimo, iż przeciwnik zespołu polskiego, drużyna Maroons, naszpikowana była b. graczami zawodowymi. Wisła była stroną ofensywną i miała więcej z gry zespołowej. Indywidualne zagrania napastników Maroons rozbijały się o doskonale grającą obronę Wisły pod kierownictwem doświadczonego Z. Anczoka. Atak zespołu polskiego był pilnowany i kryty dokładnie. Do przerwy 0:0, mimo rajdów L. Łopacińskiego.

* * *

Po przerwie z drugiej linii B. Dostal zdobywa jedyną bramkę w tym spotkaniu, posyłając piłkę dokładnie do rogu. Sędzia w tym meczu wydawał niekonsekwentne decyzje, dzięki czemu zyskał wśród widzów niepochlebną nazwę "Bozo". Mecz w całości był b. trudny. Najtrudniejszy z wszystkich dotychczasowych meczów zespołu polskiego, szczególnie, iż niektórzy zawodnicy Wisły byli po grypie. Denerwujący mecz dla zawodników jak i dla kibiców, zakończył się zasłużonym wynikiem, ponieważ Wisła, jako zespół była lepsza w grze kolektywnej.

* * *

Wisła grała w składzie: J. Czajkowski (bramka), E. Anczok, Z. Anczok, J. Samek, L. Łopaciński, J. Nejman, W. Dąbrowski, B. Dostal, W. Tofilo, M. Kuczyński, Z. Krajewski; Z. Leszka, co-mgr., W. Sieroń, mgr., H. Sass, trener.

* * *

W innych meczach uzyskano następujące wyniki: Błyskawica przegrywając do przerwy 0:3, wygrała ostatecznie z Flyers 4:3, Adria — Slovaks 4:0, Lions — Helenic 1:0, Kickers — Green-White 3:1 oraz Croatans zdeklasowali Schwaben, bijąc ich 10:1.

* * *

Po tych meczach tabelka Major Division przedstawia się następująco:

drużyna	st. br.	pkt.
Croatans	25:3	8
Wisła	12:1	8
Lions	6:2	8
Maroons	6:3	4
Kickers	5:9	4
Green-White	3:12	0
Schwaben	2:15	0
Hellenic	2:15	0

* * *

Meczy w najbliższy piątek, 4 lutego w Chicago Armory: CDT — Liths 6:30, United Serbs — Slovaks 7:05, Wisła—Schwaben 7:40 wiecz., Lions—Croatans, Maroons — Kickers, Green-White — Hellenic, Rams — Błyskawica godz. 10 wiecz., Adria — Flyers. Zniżkowe bilety w klubie Błyskawica i Wisła.

* * *

TURNIEJ BILARDOWY W KLUBIE Wisła

Kolejny Turniej Bilardowy w klubie Wisła odbędzie się w sobotę, dnia 5 lutego. Turniej organizują pp. M. Kuczyński, wiceprezes i S. Stąsiek, członek zarządu. Udział mogą brać stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni. Nie-członkowie mile widziani.

* * *

W ostatnim turnieju w sobotę, 29 stycznia mistrzostwo zdobył Artur Dolin, 2-gie miejsce zajął Alfred Nicpoń, a na trzecim miejscu uplasował się Toni Sigor. Wręczenie pucharów nastąpi w sobotę, 5 lutego w lokalu klubowym Wisły.

* * *

MŁODZIEŻOWE ROZGRYWKI W BROADWAY ARMORY

W niedzielę, 6 lutego wznowione będą rozgrywki halowe juniorów w Broadway Armory, 5900 N. Broadway Ave. Poczynając o godz. 7:30, grać będą kolejno następujące drużyny juniorów: Schwaben — Maroons, Green-White — Rams, Wisła — Real F.C., Eagles — Wings, Vikings — Lions. Zniżkowe bilety do nabycia w klubie Eagles i Wisła.

* * *

NAJWAŻNIEJSZE DATY HOKEJA NA LODZIE

Początki hokeja na lodzie wywołują wiele sprzecznych opinii — w 1941 roku gazeta "Montreal Star" zbulwersowała całą Kanadę wywiadem z 84-letnim J. T. Knoxem, który opierając się na relacji swego ojca twierdził, że już w 1837 w Montrealu odbyło się pierwsze spotkanie hokejowe pomiędzy zespołami Dorchester Club a Upton Club. Co prawda brak innych źródeł potwierdzających tę wersję, niemniej nie ma również podstaw aby uznać ją za nieprawdziwą.

* * *

Bardziej wiarygodne wydają się być materiały specjalnej komisji badającej początki tej dyscypliny i działającej pod auspicjami CAHA — — (Kanadyjskiej Federacji Amatorskiego Hokeja). W sporządzonym przez nią raporcie czytamy, że już od 1847 r. na publicznych ślizgawkach pojawiły się grupy młodych łyżwiarzy uganiających się z paletami do lacrosse'a za gładkimi, płaskimi kamieniami. Informacje o tym znaleziono w kronikach sądowych, gdyż zwolennicy nowej gry często popadali w kolizję z pozostałymi użytkownikami ślizgawek a także w konflikt z prawem.

* * *

W 1879 roku dwaj studenci uniwersytetu McGill w Montrealu, W. F. Robertson i R. F. Smith określili pierwsze przepisy hokeja na lodzie. Ustalowno wówczas wymiar lodowiska, rozmiar bramek, ciężar i obwód drewnianego krążka, czas spotkania na 2x30 min., oraz limit — 9 zawodników z każdej strony. Pierwsza modernizacja przepisów miała miejsce w 1886 r. i przeprowadził ją jeden z prekursorów R. F. Smith ograniczając liczbę zawodników w drużynie do siedmiu.

* * *

Najstarsze hokejowe trofeum liczy 84 lata i jest nim Puchar Stanleya (Stanley Cup) o który obecnie walczą najlepsze drużyny zawodowe National Hockey League. Gdy w 1892 roku lord Stanley of Preston — generalny gubernator Kanady ufundował srebrną, pozłacaną wazę wówczas była ona przeznaczona dla amatorów.

* * *

Hokej europejski — jest znacznie młodszy od kanadyjskiego. Pierwsze przepisy tej gry wydała w 1890 roku Czeska Amatorska Unia Atletów w Pradze.

W 1909 roku Montaque Allan ufundował w Kanadzie trofeum dla najlepszej drużyny amatorskiej — o Puchar Stanleya walczyli już wówczas zawodowcy. Po dziś dzień odbywają się rozgrywki o Allan Cup i gdy w ubiegłych latach Kanadyjczycy uczestniczyli w Mistrzostwach Swiata czy w olimpiadach, najczęściej byli reprezentowani właśnie przez drużynę zdobywcę tego trofeum.

* * *

LIGH — Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie — powstaje w 1908 roku w Les Avants a w jej utworzeniu uczestniczyli przedstawiciele Francji, Belgii, Czechosłowacji i Szwajcarii.

* * *

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oraz Kanada przystąpiły do LIGH na kongresie w 1920 r. w Antwerpii. Wtedy też po raz pierwszy drużyny tych krajów wzięły udział w turnieju zorganizowanym z okazji Letnich Igrzyski Olimpijskich i większość historyków hokeja na lodzie właśnie tę imprezę uważa za pierwsze mistrzostwa świata..

* * *

Pierwsza transmisja telewizyjna z mistrzostw świata w hokeju na lodzie przeprowadzono w 1952 r. w Oslo, Norwegia.

Rys. B. Tomenko

Prochy Mateusza Glińskiego Spoczęły Na Powązkach

(Dz. P.)—W katakumbach na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożono prochy zmarłego w styczniu 1976 r. w Welland muzykologa, kompozytora i dyrygenta, niestrudzonego popularyzatora muzyki polskiej w świecie — Mateusza Glińskiego.

Mateusz Gliński był w latach międzywojennych wydawcą i naczelnym redaktorem wychodzącego w Warszawie miesięcznika "Muzyka". W 1940 r. wyjechał do Włoch, gdzie uprawiał nie tylko publicystykę muzyczną m. in. jako doradca watykańskiego pisma "Osservatore Romano" oraz założyciel i wydawca czasopisma "Musica", lecz odnosił także sukcesy, jako dyrygent.

Założył towarzystwo koncertowe "Un Ora di musica", którego działalność została spopularyzowana przez radio.

Miłośnik i znawca twórczości Chopina, był inicjatorem utworzenia "Instituto Internazionale Frederico Chopin", którego zasługą są m. in. międzynarodowe festiwale muzyczne w Taorminie na Sycylii.

Po szesnastu latach pobytu we Włoszech, M. Gliński wyjechał do USA, zaproszony do wygłoszenia wykładów na tamtejszych uniwerstytetach. W Stanach Zjednoczonych założył również i kierował Międzynarodową Fundacją Chopinowską w Detroit. W 1959 r. objął katedrę "Assumption University of Winsor" w Kandzie, gdzie założył też orkiestrę i chór.

Po przejściu w 1965 r. na emeryturę, Mateusz Gliński zamieszkał w Welland i prowadził założoną przez siebie "Niagara Symphony Orchestra". Tam też napisał swe dzieło ("Chopin — Listy do Delfiny"). W ostatnich latach życia pisał pamiętniki.

Z Recitalu Krystyny Hussar w Związku Polek, Ubiegłej Niedzieli

W niedzielę, 30 stycznia, odbył się w lokalu Związku Polek, 1309 N. Ashland, o 3-ej po południu, recital wybitnej śpiewaczki operowej, Krystyny Hussar, zorganizowany przez Polsko-Amerykański Związek Akademików. Pomimo silnych mrozów przybyło wiele osób by posłuchać arii i pieśni w wykonaniu p. Hussar, znanej z występów w Polsce i zagranicą.

Program był różnorodny, ale wybitnie polski. Można było zachwycać się nie tylko piękną muzyką, ale również ucieszyć ucho-poezją ludową. Recital zawierał pieśni najwybitniejszych polskich kompozytorów, jak: Fr. Chopin, St. Moniuszko, J. Paderewski, W. Lutosławski. Znalazły się w nim również i pieśni ludowe z różnych regionów Polski np. do poezji J. Słowackiego, W. Tetmajera, M. Karłowicza, St. Niewiadomskiego, z dialektów: kaszubskiego, kurpiowskiego.

Przez cały czas trwania koncertu panowała na sali miła, kameralna atmosfera. Za każdym utworem śpiewaczka zdobywała coraz większą sympatię publiczności. Wielkim aplauzem i chyba największym, cieszyła się Improwizacja na temat Etiudy Op. 10 nr. 3 Fr. Chopina, oraz Prząśniczka St. Moniuszki. Utwory te były wykonane z dużym aktorskim kunsztem.

Recital zakończył się 5-cioma pieśniami W. Lutosławskiego. Z sali raz po raz odzywały się liczne brawa jako wyraz uznania dla wybitnej śpiewaczki Krystyny Hussar, która rozsławia imię Polski nie tylko w Europie Zachodniej, ale także w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Podczas występu dzielnie sekundował naszej miłej śpiewaczce Karol Nicze, młody Polak, przybyły gościnnie z Warszawy do Chicago, który akompaniował na fortepianie. Zdobył on również swoją wspaniałą grą uznanie publiczności. Obydwoje zostali, w dowód uznania i wdzięczności obdarzeni kwiatami.

Szkoda tylko, że w całości programu brak było na wstępie ogólnego wprowadzenia i odpowiedniej do recitalu dekoracji sali. Jedynym wprowadzeniem do koncertu był Walc Cis Moll Fr. Chopina w wykonaniu wspomnianego pianisty Karola Nicze.

Janina Kras

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Nowe Książki

Wydawnictwo "Arkady" przygotowało ostatnio kilka pięknych książek. "Renesans w Polsce" — to bogato ilustrowany album, opracowany przez H. i S. Kozakiewiczów — wybitnych znawców przedmiotu, prezentujący polską sztukę renesansu. Każdy z przedstawionych zabytków architektury i sztuki jest skomentowany szczegółowo w katalogu. Album inicjuje cykl poświęcony najważniejszym okresom rozwoju sztuki w Polsce. Kolejno ukażą się "Sztuka romańska w Polsce", "Gotyk w Polsce", "Barok w Polsce", "Klasycyzm w Polsce".

W międzynarodowej serii "Swiatowe miasta sztuki", realizowanej przez "Edition Leipzig", Arkady wydały w wersji angielskiej i niemieckiej album "Kraków miasto muzeów". Każda z dwóch wersji językowych ukazuje się w trzech mutacjach edytorskich: angielska dla partnerów z Wielkiej Brytanii, USA, NRD i na rynek krajowy, a niemiecka — dla NRF, NRD i także na rynek krajowy. W albumie o muzeach Krakowa prezentowane są dzieła sztuki z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, Muzeum Narodowego, Bilioteki Jagiellońskiej i innych muzeów Krakowa.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Debiutantki Balu Amarantowego Legionu Młodych Polek

Poniżej zdjęcia debiutantek dorocznego Balu Amarantowego L.M.P., który odbędzie się w tym roku w sobotę, 12 lutego w hotelu Conrad Hilton.

Christine de Belina

CHRISTINE DE BELINA — córka Jerzostwa de Belina jest na ostatnim roku studiów w średniej szkole "Curie High School." Jest ona członkiem baletu wodnego. Panna Christine ma zamiar studiować nauki sceniczne ("stage craft") i z tym związany dział kosmetyczny i fryzjerski w uniwersytecie Southern Illinois. Interesuje się ona również nowoczesnymi tańcami jazowymi.

Izabella Kuman

ISABELLE HELEN KUMAN — córka Władysławostwa Kuman, jest na ostatnim roku studiów w Madonna High School. Członkini klubu polskiego i klubu niemieckiego i Stowarzyszenia Atletycznego, wiceprezeska "Guitar Club" (klubu guitar). Pobiera również lekcje śpiewu i gry na pianinie. Izabella ma zamiar ukończyć studia handlowe i lingwistyczne w St. Joseph's College w Rensselaer, w Indiana. W lecie chce uczęszczać na 6-cio tygodniowe kursy uniwersyteckie w Krakowie, które odbywają się pod protektoratem Fundacji Kościuszkowskiej.

W wolnych chwilach Izabella grywa w siatkówkę, w koszykówkę lub ślizga się. Członkini ZNP, delegatka do Gm. 75. Jej "hobbies" to czytanie, gotowanie i pieczenie ciast.

Janet Ann Moniuszko

JANET ANN MONIUSZKO — córka Władysławowstwa Moniuszko jest uczennicą ostatniego roku średniej szkoły, Fenton High School w Bensenville. Uzyskała najwyższe odznaczenia studenckie ("honor student"). Należy do grupy scenicznej, z którą razem występowała w przedstawieniu szkolnym "The Skin of Our Teeth." Również podczas wszystkich przedstawień charakteryzuje artystów. Janet została nazwana w szkole królową zespołu sportowego — "Queen of the Track Team." Ma zamiar uczyć się księgowości w Northern Illinois College. Pływanie i kręglarstwo są ulubionymi rozrywkami Janet.

Dawn Eileen Mirocha

DAWN EILEEN MIROCHA — córka Andrzejowstwa Mirocha, uczennica ostatniego roku średniej szkoły Lyons Township High School. Jest członkiem klubu "Pep Club." Dawn ma zamiar uczęszczać do Northern Illinois College, aby przygotować się do zawodu sekretarki. Lubi śpiewać i należy do chóru w kościele St. John of the Cross. Lubi również rozgrywki sportowe.

Starosłowiańska Świątynia

W czasie prac wykopaliskowych niedaleko miejscowości Sternberg (okręg Schwerin, NRD) natrafiono na starosłowiańską świątynię z IX wieku. Jak informuje wschodnioniemiecka agencja informacyjna ADN — "tym samym po raz pierwszy" udało się natrafić na dowód istnienia starosłowiańskiej świątyni na obszarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wykopaliska zapoczątkowano w tym rejonie w 1974 roku. Dotychczas wydobyto 60,000 różnych przedmiotów, są to resztki ceramik, ozdób i robót drzewnych.

Dodać należy, że na tamtym terenie (Meklemburgii) księstwo niemieckie powstało w XII w. z dawnego słowiańskiego księstwa Obodrzyców. Zgermanizowana już dynastia słowiańska panowała tu do I wojny światowej włącznie.

Fałszywa Kokaina

Policja Chicago zaalarmowana jest możliwością wprowadzenia na czarny rynek śmiertelnie trującego proszku, który z wyglądu przypomina kokainę. Władze federalne ostrzegają, że sproszkowany gaz łzawiący, znany pod nazwą "lance", spowodował już poważne schorzenia u osób, które wprowadzały go do organizmu poprzez inhalację, myśląc, że jest to kokaina.

Kontakt fałszywej kokainy ze skórą i zmywanie jej następnie wodą — może spowodować śmierć, głosi ostrzeżenie.

W zachodniej części miasta znaleziono wiele plastycznych torebek zawierających ten śmiercionośny proszek.

AUTENTYCZNE PRZEŻYCIA POLSKICH SPADOCHRONIARZY
w czasie okupacji niemieckiej!
"Pociąg Odchodzi o Północy"
Autor Wacław Solski
sam przeżył i opisał te niezwykłe przygody!
Zamówienia kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Sąd w PRL Zmniejszył Kary

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ognia pod radomską siedzibę partii komunistycznej nie przyniósł ulgi skazanym. Wyrok niższej instancji został utrzymany w mocy — 9 i pół lat więzienia.

Zaoczne Wyroki Na Członków KOR

Jerzy Andrzejewski i Halina Mikołajska — członkowie Komitetu Obrony Robotników, po niestawieniu się przed Kolegium Orzekającym, zostali skazani zaocznie na grzywny w wysokości 5,000 złotych. Oskarżono ich o nielegalne zbieranie funduszy. Mikołajska i Andrzejewski odmówili udziału w rozprawie, uważając, że nie mają się z czego tłumaczyć. Jeśli oboje nie wpłacą grzywny, czeka ich teoretycznie 50-dniowy areszt.

Kilku innych członków KOR, którym nakazano stawić się przed Kolegium Orzekające w dniu 21 stycznia pod tym samym zarzutem nielegalnej zbiórki pieniężnej oświadczyło, że także nie stawi się na rozprawę. Są to: pracownicy Ludwik Cohn i Antoni Pajdak, oraz Historyk Antoni Maciarewicz.

W oświadczeniu tym członkowie KOR stwierdzili, że wyślą list do Kolegium Orzekającego, podkreślając w nim, iż obrona ludzi przed złymi warunkami i upokarzaniem nie może być przestępstwem.

Jednocześnie studenci uniwersytetu poznańskiego podpisali petycję, domagającą się przyjęcia z powrotem zwolnionego pracownika naukowego tej uczelni, Stanisława Barańczaka, członka KOR.

Barańczak, który jest także jednym ze znanych w kraju poetów młodszego pokolenia, przekazał korespondentowi agencji UPI, że został oskarżony o próbę przekupstwa urzędnika miejskiego. Na tej podstawie został pozbawiony prawa prowadzenia zajęć na uniwersytecie. Wymówienie, które otrzymał, nie wspominało o jego przynależności do KOR.

Mondale Wraca z Optymizmem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nierozprzestrzenianie energii atomowej. Nieoficjalne źródła w stolicy podają, iż konferencja ta odbędzie się w Londynie. Oficjalny komunikat rządowy w tej sprawie jest spodziewany w ciągu 10 dni.

Rozmawiając z reporterami na lotnisku Andrews Air Force Base, Wiceprezydent zdecydowanie oświadczył, iż podróż jego była owocna i stworzyła świetne przesłanki do podjęcia przez nową administrację pozytywnej inicjatywy w polityce zagranicznej. Mondale podkreślił, iż żaden z przywódców zagranicznych nie krytykował dotychczasowych osiągnięć dyplomatycznych byłego sekretarza Departamentu Stanu Henry'ego Kissingera. On sam zaś unikał krytyki poprzednich administracji, uwypuklając jednak w rozmowach z szefami rządów, że obecnie w Washingtonie znajduje się demokratyczny Prezydent i że Partia Demokratów ma także większość w obu izbach Kongresu. Fakt ten powinien ułatwić rządowi amerykańskiemu wywiązać się ze swoich zobowiązań wobec krajów sprzymierzonych.

Dziś Mondale ma zdać Prezydentowi szczegółowe sprawozdanie ze swej podróży i przekazać plany poszczególnych państw celem ożywienia ich gospodarka wewnętrznej.

Legislatura Uchwaliła Karę Śmierci

Trenton, N.J. (UPI). Stanowa legislatura zatwierdziła bill o przywróceniu kary śmierci w New Jersey. Gubernator Brendan Byrne wstrzymuje się jednak z podpisaniem uchwały, starając się w ten sposób zmusić ciało ustawodawcze do podjęcia szerszych reform w systemie karalności tego stanu.

Propozycja o przywróceniu najwyższego wymiaru sprawiedliwości przeszła przez Izbę Reprezentantów otrzymując 56 głosów pozytywnych, natomiast tylko 16 sprzeciwu. Senat zatwierdził ustawę wcześniej większością tylko jednego głosu.

Z chwilą kiedy gub. Byrne podpisze ustawę, New Jersey będzie 36-tym stanem w unii, gdzie przywrócona będzie kara śmierci.

Policjant Który Zastrzelił Człowieka Przedmiotem Dochodzeń

Departament Policji w poniedziałek wszczął dochodzenia w sprawie zabójstwa 25-letniego mężczyzny przez policjanta, który na przestrzeni ostatnich trzech lat zabił trzech innych podejrzanych w czasie służby.

Na podstawie zebranych dotychczas dowodów ustalono, że mężczyzna został śmiertelnie postrzelony w niedzielę wieczorem po wymianie strzałów z innym policjantem i próbie postrzelenia policjanta Anthony D. Lodl, lat 28, w sieni budynku apartamentowego pnr. 1613 N. Leclaire. Lodl w tym czasie nie pełnił służby.

Następnie, Lodl śmiertelnie postrzelił Ernesto Matosa, zamieszkałego pnr. 3500 W. Armitage.

Raport Carl Dobricha, asystenta zastępcy superintendenta policji, wymienia siedmiu świadków którzy potwierdzili zeznania Lodla, z dystryktu Austin, i Kennetha E. Cullen, z dystryktu Wood St. Ich wersja przebiegu wydarzeń wygląda następująco:

Barman w tawernie pnr. 5006 W. North odmówił obsłużenia Matosa twierdząc, że jest on już pijany. Wychodząc, Matos wyciągnął .38-kalibrowy rewolwer i oddał strzał przez okno. Cullen, przebywający na urlopie chorobowym, również znajdował się w tym czasie w tawernie i wybiegł za Matosem na ulicę.

Matos schował się za zaparkowanym samochodem i oddał cztery strzały w kierunku policjanta. Cullen odpowiedział na ogień, ale żaden z mężczyzn nie został raniony.

Lodl, odwiedzający przyjaciela zamieszkałego w budynku przy ulicy Leclaire, usłyszał strzały i widział przez okno wymianę ognia. Kiedy Matos wbiegł do budynku, Lodl wyszedł z rewolwerem w ręku do sieni gdzie zastał Matosa próbującego włamać się do mieszkania na parterze. Kiedy nakazał mu rzucić broń, Matos wymierzył rewolwer w kierunku policjanta i pociągnął za spust. Broń jednak nie wypaliła i Lodl postrzelił Matosa dwukrotnie w głowę i raz w prawą nogę. Zgon mężczyzny stwierdzono w Szpitalu Św. Anny.

We wrześniu 1973 roku, Lodl zabił dwóch mężczyzn podejrzanych o włamanie.

Natomiast ubiegłego listopada, policjant śmiertelnie postrzelił kolejnego podejrzanego włamywacza kiedy ten zagroził mu nożem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i bratowa nasza, ś.p.

Katarzyna Rokosz

(z domu Jędrzejczyk, żona śp. Jana, matka śp. Henryka i siostra śp. Józefa)

po długiej, ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go stycznia 1977 roku, o godzinie 10:45 wieczorem w podeszłym wieku w Denver, Colorado. Zwłoki można odwiedzać dziś, w środę od godz. 6 do 10 wieczorem i jutro, w czwartek od godz. 2 do 10-ej w zakładzie pogrzebowym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 4901 S. Archer Ave. do kościoła św. Pankracego. Msza św. o godz. 10-ej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: **Eugene (Stephanie), Irene (Chester) Bielak, Edward (Julie) i Jean Rokosz**, synowie, córja, synowe i zięć; 7 wnucząt, i 7 prawnucząt. **Julia Jędrzejczyk**, bratowa, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home Telefon 735-7521.

WASHINGTON. — Prezydent Carter składa gratulacje sekretarzowi obrony Haroldowi Brown i jego żonie, Colene, (po prawej) na krótko przed złożeniem przysięgi przez ośmiu członków gabinetu i czterech doradców. (UPI)

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tej, jednej z największych organizacji robotniczych (1,300,000 członków, w tym 400,000 "prawdziwych" stalowników, reszta w przemysłach pokrewnych, jak fabryki puszek, huty aluminium i t.d.). Wśród znajomych i krewnych mam stalowników, którzy pracowali w poprzednich kampaniach "dziecka szczęścia," jak nazywają Sadłowskiego, ponieważ nie pracował on nigdy jako stalownik, nie ukończył nawet "terminu" w maszynowni, bo został wybrany do Komitetu Zażaleń "Localu" 65 w South Chicago, potem prezesem tego "Localu" i dyrektorem Okręgu. Mimo pięknego nazwiska, Sadłowski jest tylko w połowie polskiego pochodzenia, ponieważ jego matka była Irlandką.

* * *

Komitet Sadłowskiego zalewa redakcję broszurami, oświadczeniami i zdjęciami. Często o nim piszemy. Patrząc na popisy polonijnych komitymanów, którzy nie zauważyli kandydata Pucińskiego, przypomniałem sobie, że Edward Sadłowski postąpił nawet gorzej, bo zmobilizował wszystkie siły i rzucił znaczne sumy pieniędzy przeciw kandydatowi na prezesa, tradycyjnie polskiego, Localu 65 Franciszkowi Mirosze i zdecydowanie przyczynił się do wyboru Meksykanina J. Chico. Po raz pierwszy prezesem Localu 65 Zw. Stalowników nie jest Amerykanin polskiego pochodzenia. "Zawdzięczamy" to Sadłowskiemu. Podobnie było w kilku innych ogniwach organizacyjnych Zw. Stalowników.

* * *

Usprawiedliwiałem Sadłowskiego. Młody, zdolny i ambitny działacz w swym pędzie w górę nie może zdradzać swoich sympatii do polonijnych kandydatów, zarówno w Związku Stalowników, jak i na stanowiska miejskie oraz powiatowe.

Obecnie zaczynam mieć wątpliwości, czy należy usprawiedliwiać Sadłowskiego. Kandydując na prezesa Zw. Stalowników nie może on równocześnie kandydować na dyrektora Okr. 31. Wobec tego znany i popularny wśród robotników działacz Harry Piasecki postanowił kandydować na to stanowisko. Sadłowski wysunął przeciw niemu prezesa Localu 1010 (Inland Steel w East Chicago) Jamesa Balanoff, który nie ukrywa, że w 1940 r., jako uczeń Bowen High School był członkiem Komitetu Wykonawczego "American Student Union" — organizacji młodzieżowej kierowanej przez komunistów, w 1947 r. był organizatorem Partii Komunistycznej w South Chicago, umieszczał artykuły w prasie komunistycznej i popierał różne akcje "pokojowe" organizowane przez komunistów.

* * *

Takiego to kandydata znalazł sobie Sadłowski na dyrektora Okr. 31. Jego popiera przeciw prawemu Amerykaninowi polskiego pochodzenia H. Piaseckiemu, który nie jest "dzieckiem szczęścia" i nie ma kontaktów z gwiazdami filmowymi i znanymi lewicującymi intelektualistami, lecz jest robotnikiem ciężko pracującym na utrzymanie rodziny. Im dalej w las — tym więcej drzew. Im więcej interesowałem się karierą Sadłowskiego, tym większe ogarniało mnie rozczarowanie. Piszę to z żalem, bo Sadłowski wykazuje duże zdolności organizacyjne, jest świetnym agitatorem i przekonywującym mówcą. Może zrobić wielką karierę. Ale co nam z tego! Po drodze obala naszych (polonijnych) działaczy robotniczych. Na jego wznoszeniu się w górę Polonia więcej traci niż zyskuje. Wątpię czy zyskują robotnicy. Nie ma on w sobie ani odrobiny polskiego ducha. Szkoda!

Jan Krawiec

Margaret Trudeau z Wizytą w Washingtonie

Washington (UPI). — Margaret Trudeau, małżonka premiera Kanady, przybędzie dziś do stolicy Stanów Zjednoczonych aby dokonać ceremonialnego otwarcia wystawy sztuki kanadyjskiej w Hirshhorn Museum.

Mrs. trudeau będzie gościem Rosalynn Carter na herbacie w Białym Domu po czym uda się na przyjęcie wydane przez kanadyjskiego ambasadora w USA Jake'a Warrena.

Tablice Na Auta Wykup Do 1 Marca

Sekretarz stanowy Alan J. Dixon ogłosił we wtorek, iż termin posiadania tablic rejestracyjnych na rok 1977 na autach, oraz nalepki miejskiej został przedłużony do dnia 1-go marca. Przedłużenie nastąpiło ze względu na wyjątkowe trudności dla właścicieli aut z powodu nadzwyczaj ostrej zimy.

Mayor Bilandic, który przedłużył termin posiadania nalepek miejskich na autach potwierdził akcję Dixona, podkreślając, iż sprzedaż nalepek jest tylko o 7 procent niższa, niż o tym samym czasie w zeszłym roku i to mimo mrozów.

Klęska Żywiołowa w Buffalo

Buffalo, N.Y. (UPI) — Mayor Buffalo, Stanley Makowski ogłosił wczoraj stan klęski żywiołowej dla miasta. Ostatnia zamieć śnieżna połączona z wiatrem, którego szybkość dochodziła do 40 mil na godzinę sprawiał, że grubość pokrywy śnieżnej doszła do 150 cali. Zanotowano 13 śmiertelnych wypadków relatywnych do atmosferycznych warunków. Większość z nich to wypadki zamarznięcia w unieruchomionych przez zamieć samochodach.

Zamknięto większość zakładów pracy i sklepów. Brak jest podstawowych produktów takich jak chleb i mleko.Do ruchu kołowego dopuszczono jedynie pojazdy służby publicznej. Kierowcom którzy ne stosują się do tego zarządzenia grozi kara do 200 dolarów, a nawet — areszt.

Ciężarówki wiozące żywność, paliwo i leki walczą z zaspami, ażeby dotrzeć do odciętego miasta. Zmobilizowano około 500 członków Gwardii Narodowej którzy pomagają stanowemu departamentowi transportu w jego wysiłkach przy odśnieżaniu dróg. Około 3,500 samochodów porzucono na ulicach miasta.

Miejska policja w Buffalo notuje nasilenie wypadków kradzieży. Wiele osób zostało w związku z tym aresztowanych.

Koordynator federalnego programu zapobiegania klęskom żywiołowym, Tom Casey powiedział, że potrzeba jest kilka tygodni, ażeby przywrócić miasto do stanu normalnego.

Kalendarzyk Posiedzeń

NIEDZIELA, 4 LUTEGO

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie posiedzenie w niedzielę, 6 lutego, w sali pnr. 5814 W. Fullerton ave., o godz. 2.30 po południu. Obecność członków jest pożądana, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia. Będzie złożone także sprawozdanie z naszej instalacji, która była sukcesem. Prosimy o obecność, będzie omawiana sprawa zabawy, która będzie 12 lutego, w sali Słowika. Bilety zostaną rozdane na tym zebraniu. Prosimy o poparcie naszej zabawy. — Za komitet Franciszek Banek, przew.; Jan Pieprznik, prezes; Zofia Latuszek, sekr. prot.

Klub Kwikowa odbędzie swe posiedzenie w piątek, 4 lutego, o godz. 7.30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Główną sprawą będzie zabawa stoliczkowa, która odbędzie się 30 marca. — Kazimierz Bąba, prezes; Maria K. Przybylska, sekr. prot.

Tow. "Polska w Ogniu," Grupa 1900 ZNP odbędzie posiedzenie miesięczne 4 lutego (piątek), o godz. 8-ej wieczorem, w Louis Hall 1001 N. Wolcott Ave. Ze względu na ważne sprawy, które będą omawiane, Zarząd prosi o przybycie wszystkich członków.

Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, zawiadamia członkostwo, że regularne posiedzenie odbędzie się 4-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Weteranów, przy 48 i Wood ulicach. Jest to ważne posiedzenie, ponieważ będzie omawiana zabawa towarzyska 'Social Party", w miesiącu marcu br.

Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla komitetu i członków, którzy zorganizowali tegoroczną zabawę instalacyjną.

Sekretarka finansowa Josephine May będzie przyjmowała podatki już od godziny 7-ej wieczorem. Prosimy wszystkich o przybycie. — Frank Goryl, prezes; Stev. Matusik, sekr. prot.

NIEDZIELA, 6 LUTEGO

Klub Brzeziny odbędzie swe posiedzenie miesięczne w niedzielę, dnia 6 lutego, o godz. 2 po południu, w domu zwykłych posiedzeń. Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ odbędzie się instalacja i zaprzysiężenie zarządu Klubu na rok 1977. — Stanisław Jaskułka, prezes; Katarzyna Jaskułka, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Par. Siedliska odbędzie się w niedzielę, 6 lutego, o 2:30 po południu, w sali Sikory, 4758 S. Marshfield. Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekr. prot.

Tow. Jan Chrzciciela, Grupa 1354 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 6 lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood. Początek o 2-ej po południu. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy przeto wszystkich członków i członkinie o przybycie. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Klub Powiatu Grybów odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 6 lutego, w sali klubu Karlow, 14058 W. 47 ul., o 2:30 po południu. Członkowie proszeni są o przybycie. Po posiedzeniu będą podane przekąski i kawa. — Albert Furman, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP, zaprasza wszystkich członków na regularne mies. posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, dnia 6 lutego, w sali Bagatela, pnr. 1122 N. Milwaukee ave., o godz. 1:30 po południu. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, przeto uprasza się członkostwo o jak najliczniejsze przybycie.

Za administrację — Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Zarząd Klubu Przyjaciół Miasta Żabna zawiadamia członkostwo, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w dniu 6 lutego, w sali Weteranów, pnr. 3024 N. Laramie Ave., o godz. 3 po południu. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Za Zarząd: K. Matug, prezes; Z. Giza, sekretarz.

Klub Społeczny "Bałtyk" zawiadamia członków o posiedzeniu, które odbędzie się w niedzielę, 6 lutego, o godz. 1.30 po południu, w sali Domu weteranów, 1239 Wood ul. Po krótkim posiedzeniu odbędzie się Instalacja, na którą serdecznie zapraszamy członków Klubu Społecznego Bałtyk, oraz członków poszczególnych Klubów, przyjaciół i sympatyków. — Stefania Goszczyńska, prezeska; Augustyna Maliszewska, sekr. prot.

Kalendarz Zabaw

SOBOTA, 5 LUTEGO

Klub Zaborowian urządza karnawałową zabawę taneczną w sobotę, 5-go lutego, w sali Nicholas, 2701 N. Narragansett ave. Zarząd i komitet zapraszają wszystkich członków oraz sympatyków naszego Klubu na spędzenie miłego wieczoru przy doborowej orkiestrze i zaopatrzonym obficie bufecie. — J. Czajka, prezes; J. Węgrzyn, przew. imprez.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Nauka w Walce z Przestępczością

Washington. (UPI) — Już niedługo komputery selekcjonować będą zdjęcia ewentualnych podejrzanych o przestępstwo. Oszczędzi to ofiarom przestępczego świata nudnego grzebania w setkach fotografii.

W oparciu o federalną subwencję, specjaliści uniwersytetu w Houston prowadzą badania nad skomputeryzowaniem systemu selekcji zdjęć będących w posiadaniu policyjnych "dossier". Wyselekcjonowane zdjęcia będą rzutowane na ekran. Naukowcy twierdzą, że w okresie sześciu do dziesięciu miesięcy policja w Houston i Oakland (California) otrzymają takie urządzenia.

"Badania udowodniły" - twierdzi Kay Monte, kierownik projektu — "że po obejrzeniu 50-60 fotografii, ewentualny świadek jest już tak zmęczony, a jego pamięć tak nadwyrężona, że prawidłowa identyfikacja podejrzanego jest prawie niemożliwa".

W przypadku opisywanego tu systemu, rysopis ewentualnego przestępcy będzie zakodowany w specjalnym komputerze. W przeciągu kilku zaledwie sekund urządzenie to wyselekcjonuje około tuzina odpowiednich zdjęć odpowiadających zakodowanemu rysopisowi. Świadek zamiast setek fotografii będzie przeglądał zaledwie kilkanaście.

Trudność "wyłowienia" prawdopodobnego przestępcy z pośród fotografii wypełniających policyjne dossier, jakie muszą być przejrzane przez świadka, w znacznym stopniu utrudnia pracę policji. Niektóre placówki wprowadzają nawet własne metody redukujące ilość fotografii do minimum. W ciągu ostatnich pięciu lat, sierżant Waszyngtońskiej policji Thomas Tague, zamiast klasycznych fotografii używa przezroczy, które rzutowane są na ekran.

Z reguły fotografie przestępczego świata sklasyfikowane są według koloru skóry, wieku i innych istotnych czynników. Jednakże Tague twierdzi, że z ulgą powita kryminalistyczną nowalijkę, bo pomimo jego inowacji świadkowie muszą oglądać przeciętnie około dwustu przezroczy.

Komputerowy system ekranowy wymaga dziewięciu antropometrycznych danych, między innymi: szerokość nosa, rozstaw oczu et ceatera innych szczegółów. Wszystkie te dane otrzymywane są przez artystów sporządzających podobiznę przestępcy na podstawie rysopisu podanego przez świadka.

Profesor uniwersytetu w Houston, Ben T. Rhodes wyraża przekonanie, że komputerowy system selekcjonowania zdjęć przestępców otrzyma każde większe miasto amerykańskie w okresie najbliższych kilku lat.

Upamiętnijcie Stulecie ZNP przez zapisanie nowych członków do organizacji.

Teatr Ref-Rena Wznawia "Grzesznika"

NINA OLEŃSKA

"Grzesznik" — oryginalna, bardzo interesująca sztuka Ref-Rena zostaje na ogólne żądanie wznowiona w wykonaniu tych samych artystów, ulubieńców publiczności, z autorem na czele.

W sztuce biorą udział: Nina Oleńska, Zygmunt Kossakowski (w głównej roli "Grzesznika"), Ref-Ren, Stefan Wicik, Z. Szepett, Julita Mroczkowska, Barbara Denys, Ryszard Krzyżanowski, B. Pawlikowska. Przy fortepianie J. Kwiatkowska, dekoracje — Bolesław Wolski.

"Grzesznik" wystawiony był w grudniu ub. roku, ale tylko jeden raz, wskutek czego dla wielu miłośników teatru zabrakło miejsc i mnóstwo ludzi odeszło od kasy. Obecnie ci zawiedzeni mają okazję zobaczenia "Grzesznika" na Trójcowie, w niedzielę, 6 lutego, początek o godzinie 3-ej po południu. Bilety w zwykłych miejscach przedsprzedaży.

Stypendia Polsko-Amerykańskiego Klubu Północnego New Jersey

Polsko-Amerykański Klub Północnego New Jersey udzieli znowu w br. studentom szkół wyższych 2 stypendiów, każde w wysokości do — $750.00.

Pierwszeństwo mają członkowie lub dzieci najstarszych (przynależnością do Klubu) członków Klubu. W wypadku braku zgłoszeń ze strony członków Klubu — mieszkańcy powiatów Bergen i Passaic. Pierwszeństwo w każdej grupie - studenci 2-u końcowych lat studiów akademickich.

Polsko-Amerykański Klub Północnego New Jersey powstał ponad 40 lat temu, stawiając sobie za cel propagowanie kultury polskiej i przyjmowanie obywatelstwa amerykańskiego przez imigrantów polskich.

Fundusz stypendialny Klubu jest administrowany przez Fundację Kościuszkowską, która w podobny sposób współpracuje również z innymi organiazacjami polskimi i prywatnymi osobami.

Termin składania podań upływa 15 marca 1977.

Formularze podań mażna otrzymać drogą pocztową, pisząc na adres: North Jersey Scholarship, The Kościuszko Foundation, 15, E. 65th St., New York, N. Y. 10021.

Policja Zastrzeliła Mordercę

Policja zastrzeliła 23-letniego mieszkańca południowej strony miasta po śmiertelnym postrzeleniu przez niego kobiety z którą mieszkał.

Jak podaje policja, Frank Robinson Jr. siedział przy stole kuchennym ze swoimi trzema młodszymi siostrami, kiedy nagle wstał i postrzelił Rosalind Wynn, lat 23, w ich sypialni. Kiedy policja weszła do mieszkania, Robinson oddał kilka strzałów w ich kierunku i policjanci odpowiedzieli na ogień.

Ważne Spotkanie

Jerozolima. (UPI) — Izraelski premier Yitzhak Rabin spotkał się z wybitnym działaczem arabskim, byłym mayorem miasta Hebron na zachodnim brzegu rzeki Jordan — szejkiem Mohammmedem Ali Jaabari. Spotkanie to, jakkolwiek nie formalne, uważane jest za bardzo ważne, stanowić może bowiem krok na drodze do stałych kontaktów izraelsko-jordańskich.

Główny Cel

Hongkong. (UPI) — Głównym celem "polityki amerykańskiej" Pekinu jest hamowanie detenty USA-ZSRR i w ten sposób "kupienie czasu" dla Chin. Pogląd ten wyraził doświadczony dyplomata chiński Keng Piao, pełny członek centralnego komitetu partii i dyrektor partyjnego biura łącznikowego w Paryżu. Keng podkreślił, że wrogiem Chin "numer jeden" był i jest sowiecko-rewizjonistyczny socjal-imperializm.

★ Przeprowadzki

NOWA, POLSKA FIRMA
Przewozu Mebli i Towarów
CZERNECKI MOVING CO.
3383 Milwaukee
Adam Czernecki,
właściciel
poleca swoje usługi.
NISKIE CENY.
Fachowa i solidna,
szybka obsługa.
Tel.: 545-8166
od 9-ej rano do 3-ej po poł.

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i Z GWARANCJĄ.
588-5567 oraz 463-8624
od 8ej do 8ej wieczorem.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca Żeńska

CLERK TYPIST
Accounting dept. Figure apt., salary open, liberal benefits. Vicinity Armitage & Western.
call Ms. O'ROURKE
772-4600

COUNTER HELP
PART TIME
Prefer older woman with experience, approximate hours 3 to 7 p.m.
Oak Park YMCA
Eva Mazur 383-5200

POTRZEBNA pani do pracy w sklepie delikatesowym. Wymagany angielski. International Foods. 5330 N. Milwaukee.

PART TIME. Typist and general office. Polish and English. — 283-7644.

KOBIETY
do szyc ia na maszynie o pojedyńczej igle. Doświadczone w szyciu damskiej sportowej odzieży. Na pełen czas. Stała praca. Przyjacielskie współpracowmiczki. Świadczenia firmowe. Dobra komunikacja.
SWEET ADELINE, INC.
4100 W. Fullerton - 4-te piętro
772-7622
Pytać o Eleanor

MATURE WOMAN to work in pharmacy. Please call: 842-5454. Ask for Phil or Mark.

General Office
Elk Grove.
Typing. Phones.
Mr. Casey 593-3300

POTRZEBNA PANI
Mówiąca trochę po angielsku
jako sprzedawczyni oraz do lekkiej pracy montażowej.
Doświadczenie nie wymagane.
HERKO JEWELRY
1236 N. Milwaukee Ave.

SUPERWIZORKA
Do Damskiej Szatni
Natychmiast przyjmiemy do Green Acres Country Club w Northbrrook, Illinois. — Musi być dobrze zorganizowana, reprezentacyjna i schludna.
English reading and speaking are essential.
Możliwość zamieszkania na miejscu.
Dzwońcie do Mrs. Hoffman po angielsku.
272-1300

Switchboard and Light Office Work
TEMPORARY
MAY BECOME PERMANENT
Must have aptitude for figures and light typing; small office.
APPLY IN PERSON
Federal Die Casting Co.
2222 N. Elston Ave.

GENERAL OFFICE
Dependable, industrious and career minded person. — must type minimum 60 wpm with good office skills. Loop Office. Good Starting Salary. Hours 9—5. Complete Company Benefits. Profit Sharing. — Excellent Working Conditions. — Call:
Mr. Carter — 236-1080
Monroe Diversified Systems

★ Praca

COMPUTER OPERATOR
SALARY, BONUS, PROFIT SHARING
3rd SHIFT
Nation's largest magazine and paperback distribution firm has an excellent opportunity for an individual with 3 years experience with the 370 System. Also must posses knowlegde of DOS/VOS and JCL.
Close to Kennedy Expressway, adjacent company parking and accessible to public transportation. Complete compensation plan.
Please call: 440-4525
AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER M/F

McDonald's Needs Help
FULL TIME
PART TIME.
Days or Nights.
Male - Female.
Apply in person.
115 N. Wabash

WE NEED EVERYTHING
★ RESTAURANT HELP ★
The newest McDonald's Restaurant in the Loop is now hiring for morning hours from 5 AM.—2 P.M. male and female, 20 to 40 hours per week. Convenient to "L" and bus transportation.
Apply in person:
N.E. Corner Adams and Wells
Room 500
or call 236-0276
Between 10 a.m. and 6 p.m.
Mon. thru Sat.

★ Pomoc Domowa

OPIEKA NAD NIEMOWLĘCIEM
30 godzin tygodniowo. Okolica Lincoln Park. Musi mówić i rozumieć po angielsku. Dzwonić po angielsku po 4 po południu:
266-9377

HOUSEKEEPER
Live in. Own room, TV, working parents. Two school age children. Must speak English.
498-4778
after 6 p.m. and weekends.

HOUSEKEEPER, child care, 6 and 2. 5 day week. Own room, TV, bath, $85, room, board. Must speak English. Near Lincoln Park. 787-4758.

POTRZEBNA mówiąca po polsku kobieta jako towarzyszka dla chorej pani. Zamieszkać. 282-3469.

ODPOWIEDZIALNA gospodyni. Zamieszkać. 5 dni. Wymagane trochę angielskiego. 679-3501.

Houskeeper — live in, man or woman for business executive in Gold Coast. Light cooking, own room, bath, TV. board and good salary. Some English necessery. 787-5454.

KOBIETA, która zamieszka i zaopiekuje się 2 dzieci i gospodarstwem domowym, musi mówić choć trochę po angielsku. Evanston. — 864-2668.

HOUSEKEEPER — must be able to take complete charge. Light household duties and child care. Live in only. 6 days. Some English necessary. 583-3050 — Mrs. Callas.

★ Domy

ASHLAND AVE. — 2 mieszkania, 1 sklep łącznie z wyposażeniem do tawerny. Cena $27,500. — 276-8660 Mr. Leo.

W PRZEPIĘKNYM LINCOLNWOOD
ŁADNY otynkowany, murowany, obszerny "ranch". 3 sypialnie. Pełny basement, kryta weranda i przylegający garaż na 2 auta. Parcela 17x125. Cena około $85,000.
HOUSE OF REALTY
6463 N. Cicero 673-0060

BY OWNER
Exceptional brick 2 flat. Very large rooms. Downstairs 5 rooms all newly decorated; upstairs 4 rooms; full finished basement, panelled with drop ceiling, bar and bath.
For Appointment
282-6260

★ FARMY

LOMBARD (MINI FARM)
Spacious 3 to 4 Bedroom Home on on ½ Acre - Country Kitchen, First floor Family Room - Full Basement. 2 car Garage.
ALL OF THIS $56,900
Call JEAN TOWERS
at Thorsen Realtors
495-3500

10 ROZLEGŁYCH AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja.
231-1025

WE NEED EVERYTHING
★ RESTAURANT HELP ★
The newest McDonald's Restaurant in the Loop is now hiring for morning hours from 5 AM.—2 P.M. male and female, 20 to 40 hours per week. Convenient to "L" and bus transportation.
Apply in person:
N.E. Corner Adams and Wells
Room 500
or call 236-0276
Between 10 a.m. and 6 p.m.
Mon. thru Sat.

NIGHT RESERVATION CLERK
large air port area hotel needs reservation clerk for
3 P.M. to 11 P.M. shift.
Salary commensurate with experience. Excellent benefits
CALL — 827-5131
Mr. J. O'Connor

Kasjer/ka do restauracji
Doświadczony we wszystkich fazach rachunkowości.
Zgłoszenia osobiście do:
Davres (lower level)
JOHN HANCOCK CENTER RESTAURANT
875 N. Michigan

WOMEN WANTED
for light factory work
1 MAN for set-up coil winding machines.
ACME COIL & TRANSFORMER Co.
1400 W. Wrightwood Ave.
CHICAGO, ILL. 60614
327-6989

FULL TIME HELP WANTED.
Early morning hours.
LIGHT JANITORIAL WORK.
Must speak English.
Call: 966-1185 — after 6 P.M.

HAIR STYLIST
Need experienced Stylist.
FULL TIME.
Please Call:
498-3774
Northbrook

★ Praca Męska

TOOL AND DIE MAKER
First and 2nd shift. Tool and Die man to do repair work on dies and molds. Good rate of pay and overtime. Also will accept a part time TOOL AND DIE MAN to work 4 hours daily on 1st or 2nd shift.
Contact M.J. CONNORS — 569-3930 or J. VILIMEK at 344-2272.
STANDARD COMPONENTS
2035 N. Hawthorne Melrose Park, IL.
Equal Opportunity Employer.

KOMBINACYJNY SPAWACZ
Na czas pełen lub częściowy.
TYLKO DOSWIADCZENI W ELEKTRYCZNYM SPAWANIU.
Dzwonić:
372-0224
Pytać się o p. Pawlowskiego.

Maintenance Mechanic
To repair screw conveyors Kiln, Ball Mill.
Steady work, overtime.
Good benefit package.
Call 247-7231
MR. ROSS.

★ Chcę Kupić

ZAKŁAD naprawy aut kupi kompresor i wszelkie narzędzia do blacharki, malowania i naprawy samochodów. 637-2661

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

WAREHOUSE HELP
Growing Electrical Distributor needs experienced men, full benefit program and full time employment. — call
MR. DOOLIN
738-3500
Efengee Electrical Supply Co. Inc.
965 W. Chicago Av e.
Equal opportunity Employer M/F

MACHINE OPERATORS
For lathe, mill, and cylindrical grinder on second (2nd) shift. Must speak English. Good wages and benefits including profit sharing and insurance. Manufacturer of high speed Flexographic presses.
Take Waukegan road to Grove St., west on Grove St. to Depot St. and north on Depot St. one block
WEBTRON CORPORATION
1234 Depot St.
Glenview, Illinois
724-6600

SET—UP MEN EXPERIENCED
2 men for layout & set-up for short run sheet metal job shop.
Advance to group leader after training, salary open. All benefits, plus profit sharing.
apply in Person
GROVE METAL
8550 W. Grand Ave.
River Grove, Ill.

Upholstery
Furniture manufacturer seeks manager for upholstery department. Supervisory skills and experience in upholstery necessary.
Call Mr. McIntosh
666-4256

HELP WANTED
Turret lathe and drill press operator.
ESSO TOOL & ENGINEERING CO.
4818 W. Division
Chicago IL. 60651

MAINTENANCE MAN FOR HOSPITAL
Must have good hospital housekeeping background. Must be personable and reliable, with good references.
Call
372-9400 Ext. 33
10:00 A.M. to 2:00 P.M.
For Appointment

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do ogólnej pracy fabrycznej.
Pełne godziny
CHI-LITE MFG. CO.
3015 N. Ravenswood

Do Obróbki Drzewa Przy Obsłudze Maszyn Modelarskich
(Sticker Hands.)
Również wzdłużnej piły.
Tylko doświadczeni w nastawianiu maszyn.
KOTLER INDUSTRIES
Dzwonić po angielsku:
666-4050

POTRZEBNY fachowiec znający się na przebudowie kominków oraz cieśla. 644-4832.

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 - 24 godzinna obsługa. Jędrzejczyk.

ROBOTY MURARSKIE
NOWE DACHY
FUGOWANIE — kominy
A—I AMERICAN CONSTRUCTION
1500 W. Cortland
Tel 276-5255 w ciągu dnia
949-5895 — wieczorami
Wieczorem mówimy po polsku.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA
6 ładnych pokoi. Piękne czyste mieszkanie. Na zachód od Humboldt Parku. Piecem gazowym ogrzewane. Dzwonić po 6-ej wieczorem.
CA 7-3490
gdy nie odpowiada—dzwońcie:
369-8471

5 DUŻYCH, ogrzewanych, jasnych i czystych pokoi. 463-7674.

5 ROOMS, space heating. Grand & Ashland. 2-nd floor. — 421-5861.

DUŻYCH 4½ POKOI, kominek, dywany wszędzie. $180. Ogrzewane. Piec i lodówka. — 539-3089 po 8-ej wieczorem.

WACŁAWOWO, 6 pokoi na 2-gim, lokator sam ogrzewa. Odnowione. 939-9628.

4 POKOJE, ogrzewane, nieumeblowane na 3-cim. Dorosłym 3110 N. Milwaukee. — 282-3562 po 5-ej.

POKÓJ do wynajęcia dla mężczyzny tygodniowo albo miesięcznie. Mile widziani emeryci i korzystający z zapomogi. 1101 N. Damen.—EV 4-0413.

3 BEDROOM apt. heated, 2-d floor. Kedzie & Diversey. $200. Security deposit. Call after 5 p.m. 384-8311.

5-KA OGRZEWANA na Jackowie. Dorosłym. Bez zwierząt. 342-2076.

★ Poszukuje Pracy

KUCHARKA gotująca po polsku i angielsku przyjmie pracę od 4-ej po poł. do 12 w nocy. 772-7759.

PIELĘGNIARKA przyjmuje opiekę nad chorą osobą lub dzieckiem od 4-ej po poł. do 12 w nocy. 772-7759.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $168
Komplety mebli do sypialni $119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" $ 58
Kanapa i fotele $139
Kanapa rozkładana do spania $ 78
Telewizja kolorowa $269.00
Materace $19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" $ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges) $159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") $168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni $399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $ 78
Gazowe piece do ogrzewania $ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Moore, Dwaj Doradcy Postawieni w Stan Oskarżenia

Sześciu Innych Pracowników Departamentu Więziennistwa Również Oskarżonych

Pełniący obowiązki powiatowy dyrektor więziennictwa Winston E. Moore, dwaj jego czołowi doradcy i sześciu innych pracowników departamentu zostało we wtorek postawionych w stan oskarżenia przez nadzwyczajną ławę przysięgłych w wyniku trwających od pięciu miesięcy dochodzeń ławy przysięgłych nakazanych przez głównego sędziego Sądu Kryminalnego Richarda J. Fitzgerald. Ława przysięgłych również postawiła w stan oskarżenia 11 więźniów powiatowego więzienia pod zarzutami przestępczej działalności na terenie więzienia i napadów na tle seksualnym. Oskarżenia zostały ogłoszone przez stanowego prokuratora Bernarda Carey wczoraj w czasie konferencji prasowej.

Szeryf Richard J. Elrod i przewodniczący Rady Więziennictwa Thomas Cooney spotkali się we wtorek w biurze Elroda w celu podjęcia decyzji czy powinni zwolnić Moore'a czy też pozostawić go tymczasowo na stanowisku dopóki nie znajdzie się jego następca. Rada Więziennictwa zbierze się w nadchodzący piątek w publicznej sesji.

Oskarżenie przeciwko Moore'owi i jego dwóm doradcom wynikają z niezależnych dochodzeń przeprowadzonych przez ławę przysięgłych i dotyczących dwóch zarzucanych wypadków pobicia więźniów przez Moore'a w obecności jego doradców.

Pierwszy wypadek miał miejsce 22-go lipca kiedy Moore rzekomo uderzył i kopał więźnia Derricka McGhee, który jest niedorozwinięty umysłowo. Drugi incydent, jak podaje gazeta Sun Times, miał miejsce 9-go czerwca, kiedy Moore i inni oskarżeni pobili dwóch więźniów którzy usiłowali zbiec z więzienia. Więźniowie, Freddie Martin i Tyrone Thopson, byli skazani za morderstwo.

Russell S. Nelson, zastępca dyrektora więziennictwa, jest oskarżony o udział w dwóch pobiciach więźniów i złożenie fałszywych zeznań.

Leon Cornelius, superintendent jednego z wydziałów w kompleksie więziennym, jest oskarżony o udział w pobiciu Thompsona i złożenie fałszywych zeznań na temat swojej roli w przestępstwie. Moore, pełniący obowiązki dyrektora więziennictwa od 1-go września, kiedy to skończyła się jego sześcioletnia kadencja, nie udzielił komentarza. Jego adwokat, Sam Adam, również odmówił dyskutowania na tenat oskarżeń.

Spadek Liczby Pasażerów IC Gulf RR

Liczba pasażerów Illinois Central Gulf E. R. spadła raptownie od czasu podwyżki opłat za przejazdy o 54 centy, w listopadzie ub. roku.

Liczba pasażerów z Hyde Park spadła o 30 procent w pierwszym miesiącu po podwyżce. Przedstawiciel Illinois Central powiedział, że ogółem liczba pasażerów spadła o 38 procent w ciągu siedmiu ubiegłych lat.

Oskarżony o Zbrodnie Wojenne Oblany Cieczą "Mace" Na Ulicy

Oskarżony o zbrodnie wojenne, Frank Walus oblany został we wtorek odurzającym środkiem chemicznym "Mace", podczas gdy wychodził z gmachu stanowego pnr. 160 N. La Salle ul. Ataku tego dokonał ujęty zaraz 38 lat liczący Arthur Alpert, który oświadczył policji, iż zaatakował Walusia, ponieważ "on sam jest Żydem, a Waluś jest nazistą".

Alpert nie miał przy sobie pozytywnych dokumentów tożsamości i podał fałszywy swój adres. W czasie przesłuchań na policji Alpert zeznał, iż jest przywódcą żydowskiej Ligi Obrony w Chicago i że pracował on także jako cywilny wywiadowca dla Departamentu Chicagoskiej Policji.

Puszka z środkiem chemicznym "Mace", który Alpert trzymał w ręce w czasie swego ataku nosiła numer seryjny używany przez policję, jednakże władze policyjne podały, iż byłoby rzeczą niemożliwą do stwierdzenia, skąd on mógł puszkę tę uzyskać.

Alpert został oskarżony o dokonanie ciężkiego ataku i nieprawne użycie środka Mace. Został on puszczony na wolność za kaucją w wys. $1,000 i ma się stawić w sądzie dnia 1 marca. Przedstawiciele oddziału wywiadowczego policji nie zdołali wczoraj ogłosić komentarzy i stwierdzić, czy Alpert istotnie pracuje dla nich.

Żydowska Liga Obrony jest organizacją bojowniczą znaną z ataków słownych i fizycznych na osoby, które uważają oni za swych wrogów. Ich akcja jest potępiona przez wiele żydowskich organizacji. Liga ta nie ujawniła w Chicago swojej aktywności.

Walus znalazł się na szpaltach tutejszej prasy w zeszłym tygodniu, kiedy władze fedralne wystąpiły przeciw niemu o odebranie mu obywatelstwa amerykańskiego, gdyż przy staraniach o obywatelstwo, które otrzymał w 1970 roku, nie wymienił swej działalności na rzecz nazistów.

U.S. prokurator Samuel Skinner oświadczył, iż posiada w rękach ewidencję, iż Walus, który liczy obecnie lat 54, "bił a nawet uśmiercił dzieci, kobiety i obywateli w Polsce żydowskiego pochodzenia, w latach między 1939 a 1943. Walus odmówił komentarzy na temat tych zarzutów.

We wtorek dwaj policjanci, Harry Fenner i Frederick Lowe puścili się w pościg za Alpertem, kiedy usłyszeli wołania Walusia o pomoc. Obaj policjanci dopędzili Alperta i go zatrzymali do przesłuchów. Walus zaś został zabrany do szpitala Henrotin, 111 W. Oak, gdzie doznał pewnego rodzaju omdlenia. Urzędniczka szpitala powiedziała, iż Walus ma w rekordach problemy z sercem i w czasie pościgu za Alpertem poczuł silne bóle w piersiach. Po opatrzeniu, stan Walusia uważany jest jako zadowalający.

Ogilvie Nie Będzie Kandydował Na Urząd Mayora

Były gubernator Illinois, Richard B. Ogilvie oznajmił we wtorek, że nie będzie kandydował na urząd mayora Chicago w wyborach bież. roku. W wywiadzie prasowym Ogilvie, republikanin, powiedział że raczej woli ubiegać się o urząd senatora, przeciw sen. Adlai Stevensonowi, w 1980 roku, ale nie wyłącza możliwości, że będzie kandydował na mayora w 1979 roku.

Gen. prokurator Willian J. Scott i stanowy prokurator Bernard Carey powiedzieli, że zwrócą się do gubernatora Thompsona o przywództwo i zachęcenie kwalifikujących się członków Partii Republikańskiej — do zgłoszenia kandydatury na mayora.

NEW YORK. — 28-go stycznia światowej sławy pianista — Artur Rubinstein obchodził swoje 90-te urodziny. Na zdjęciu Rubinstein w Carnegie Hall gdzie wystąpił po raz pierwszy 71 lat temu. (UPI)

Harry Piasecki Kandyduje Na Dyrektora 31 Dystr. USW

Wybory Odbędą Się We Wtorek, 31 Lutego

Harry Piasecki

Harry Piasecki, syn polskich emigrantów, kandyduje na urząd dyrektora 31 Dystryktu Związku Pracowników Przemysłu Stalowego, wakujący po rezygnacji Ed Sadłowskiego, który ubiega się o stanowisko krajowego prezesa USW w wyborach 8 lutego.

Harry Piasecki ma ponad 22 lata doświadzenia. Rozpoczął pracę w U.S. Steel w Gary jako zwykły robotnik, a w 1968 roku, za namową przyjaciół, zdecydował kandydować na prezesa Lokalu 1014 USW. Ojciec kandydata, Wojciech Piasecki, był członkiem tego Lokalu i pracował w stalowni w Gary przez okres 47 lat.

W 1970 roku Harry został wybrany prezesem 1014, największą ilością głosów w historii tego lokalu. Po dwóch kadencjach zdecydował kandydować na dyrektora Dystryktu. 41-letni Piasecki jest najmłodszym kandydatem, ubiegającym się o stanowisko dyrektora największego Dystryktu Unii Pracowników Przemysłu Stalowego.

Pod kierownictwem Piaseckiego jako prezesa Lokalu 1014, dokonano wielu innowacji, ulepszając warunki pracy, tak pod względem gospodarczym jak bezpieczeństwa.

Wychowany w Gary, w dzielnicy zamieszkałej wówczas przez emigrantów z Europy, Piasecki zna trudności jakie przeżyła jego rodzina i inni emigranci, a z rodziną nadal mówi po polsku, gdyż włada biegle językiem ojców i dziadów. Harry i jego żona, Nancy, mają czworo dzieci.

Piasecki dba o dobro robotników, zna wszelkie ich bolączki i dąży do tego by polepszyć jeszcze bardziej warunki pracy.

8-go lutego we wtorek, 125,000 członków Dystryktu 31-go będzie głosować i wybierze nowego dyrektora. Liczni zwolennicy Piaseckiego mają nadzieję, że otrzyma on dużą przewagę głosów.

Przewody Gazowe i Wodne Zagrożone Przez Mrozy

System rur doprowadzających wodę i gaz jest zagrożony przez przedłużające się mrozy i zmarznięcie gruntu do 5-ciu stóp. Obecne mrozy zagrażają nie tylko ludziom w formie odmorożeń, ale i rurom do gazu i wody, które mogą popękać i wyrządzić olbrzymie szkody.

Richard Pavia, miejski komisarz od wody i kanalizacji oświadczył, iż ścięcie lodem ziemi sięga do głębokości, na której znajdują się te przewody. Do tej pory nie było jeszcze wypadku pęknięcia głównych przewodów. Było sporo wypadków pęknięć rur doprawadzających wodę z głównych rur do mniejszych, do domów.

Groźba pęknięcia rur istnieje do czasu póki panuje temperatura poniżej 32 st. F. Przepisy miejskie wymagają warstwy ziemi na 5 stóp do zakrycia głównych przewodów wodnych, jednakże na terenie miasta są jeszcze miejsca, w których warstwa ziemi wynowi około 4½ stopy. Komisarz Pavia obawia się, że zamrożenie gruntu dojdzie tej zimy do sześciu stóp.

Fala ciepła nie koniecznie ocali rury te od niebezpieczeństwa, szczególnie jeśli po fali ciepła nadciągnie z powrotem fala mrozów. Okresy odwilży i mrozów są najgorsze dla ulic, powiedział Pavia. Ziemia zwilżona ma tendencję do rozszerzania się co powodować może pęknięcie rur i nawierzchni ulic. Wydaje mi się — mówił Pavia — iż obecna zima może okazać się najgorszą w historii napraw ulic i chodników.

Przewody doprowadzające gaz również są narażone na pęknięcia — jak oświadczył przedstawiciel Peoples Gas Co. Podobne uszkodzenia przewodów mogą być szczególnie szkodliwe, ponieważ pęknięcie rury może nastąpić bez zewnętrznych oznak o tego rodzaju wypadku.

Dzięki temu, załogi kompanii muszą używać specjalnych przyrządów do wykrywania odoru ulatniającego się gazu. Kompania apeluje do mieszkańców, by ilekroć poczują gaz, natychmiast dzwonili na telefon — 431-7000.

Jednym ze sposobów ochrony przewodów gazowych od pęknięć w zimie jest umieszczanie przewodów głębiej w ziemi, niż 5 stóp, przy kładzeniu nowych rur. W Minneapolis np. rury wodne przykrywa się warstwą ziemi o grubości 8 stóp. Pavia zapytany, czy władze miejskie nie przewidują instalowania rur głębiej, jak w Minneapolis, oświadczył, iż nikt nie może określić czy następne zimy będą tak ostre jak obecna lub czy teraźniejsza stanowi cykl oziębienia się klimatu.

Urząd Podatkowy Ostrzega Przed Oszustami

Urząd Podatkowy (Internal Revenue Service — IRS) daje szereg wskazówek podatnikom, którzy korzystają z pomocy innych osób w przygotowaniu zeznań podatkowych za rok 1976.

Większość fachowców, zdaniem IRS — rzetelnie wykonuje powierzone im zadania, są wykwalifikowani i uczciwi. Są jednak i tacy, w mniejszości, którzy nie stosują się do przepisów i etyki związanej z ich zawodem. Wybór osoby czy biura w którym wypełnia się na żądanie podatnika zeznania, jest ważne, ponieważ ten kto płaci podatek, a nie ten który przygotuje zeznanie i wypełni wszystkie formularze, jest odpowiedzialny za każdy wymieniony w zeznaniu szczegół.

Urząd Podatkowy ostrzega szczególnie przed takimi "ekspertami", którzy dają do zrozumienia, że mają specjalne znajomości z urzędnikami IRS. W dodatku, należy unikać takich osób, które gwarantują podatnikowi otrzymanie zwrotu za nadpłacony podatek. Często wprowadzają oni podatnika w błąd, podając że mają sposoby uzyskania zwrotu. Chcą poprostu wyłudzić od klienta pieniądze za przygotowanie zeznania, tym bardziej że nie ma na to ustalonej ceny. Podatnik, który ma więcej osób na utrzymaniu, posiada nieruchomość, wyszczególnia różne wydatki, zapłaci więcej niż taki, który podaje w zeznaniach tylko swoje zarobki.

Urząd Podatkowy zaleca wszystkim, którzy korzystają z pomocy fachowców w przygotowaniu zeznań, by wzięli powyższe ostrzeżenia pod uwagę, a najważniejsze: nie podpisywać zanim się dokładnie nie przeczyta; nie podpisywać zwykłym ołówkiem, gdyż podpis taki można z łatwością zetrzeć; nie zgadzać się, by należny zwrot był wysłany na adres osoby która pisze dla podatnika zeznanie; żądać by dana osoba podpisała. Na każdym formularzu podatkowym są rubryki na podpis podatnika, oraz podpis tego, kto mu wypełnił dany formularz.

Możliwa Czasowa Zniżka Cen Na Owoce i Jarzyny w Chicago

Lokalni właściciele sklepów spożywczych oświadczają, iż burza śnieżna i mrozy, które uderzyły w Chicago i Środkowy Zachód w zeszłym tygodniu, mogą przynieść czasową ulgę w cenach na jarzyny i owoce.

Normalnie zła pogoda wywołuje naciski na podwyższenie cen na te produkty. Ostatnio nawet Departament Rolnictwa ogłosił, iż ceny na jarzyny powinny się w marcu podnieść o 50% ze względu na zniszczenia, jakie na Florydzie i w innych ciepłych stanach wyrządziły mrozy.

Jednakże w Chicago zaistniała nadzwyczajna sytuacja. Tak wiele aut ciężarowych utknęło w tym rejonie w zeszłym tygodniu, iż kompanie zdecydowały się wyładować tu całe zapasy, niż auta te wysyłać dalej na wschód kraju, poprzez zatarasowane śniegiem drogi, do uprzednich miejsc przeznaczenia.

Wysyłka tych samochodów w tych warunkach byłaby zbyt ryzykowna i nie wiadomo, ile zabrałoby dni dalszej zwłoki, nim towar zostałby dostarczony na miejsce. Zamiast więc tej alternatywy, lepiej jest ponieść tu pewną stratę i towar sprzedać tutaj, oświadczył przedstawiciel jednej z łańcuchowych firm spożywczych.

Sznury aut załadowanych jarzynami i owocami utworzyły się w poniedziałek wzdłuż South Water Market, doków wyładowczych, — czekając na opróżnienie z ładunków. Ładunek ten jest tak duży, iż lokalni właściciele sklepów będą mogli obniżyć normalne ceny dla konsumentów, skoro tylko jarzyny i owoce dostarczone zostaną na półki ich sklepów.

Przedstawiciele dwóch firm łańcuchowych, Jewel, i Dominick oświadczyli, iż zwykle kupują mniej niż 20% produktów w South Water Market, gdyż zakupują swe zapasy na kilka tygodni naprzód od firm leżących w pobliżu hodowli owoców i jarzyn.

Jednakowoż przedstawiciele ci dodali, iż obfitość nowych zapasów i brak środków przewozowych może oznaczać niższe ceny na te produkty przy końcu bieżącego tygodnia w rej. Chicago.

Najwięcej wygrać mogłyby na tym restauracje, małe sklepy spożywcze i inne instytucje, które zakupują jarzyny i owoce wprost z South Water Market, oraz hurtownicy, którzy znajdą okazję do nabycia za tańszą ceną sałaty, pomidorów, seletrów, pieprzu, kapusty, cytrusowych owoców i marchwi.

Jednakże Bob Strube, przewodniczący firmy Leafy Greens Council ostrzegł, iż sytuacja ta jest czasowa, okazją tylko i ceny na jarzyny i owoce ulegną podwyżce w dalszych tygodniach. Warunki obecne wytworzyły zimna na Florydzie — mówił, deszcze w Teksasie i posucha w Kalifornii.

RTA Zabiega o Fed. Fundusze Na Transportację Podmiejską

Sztab Rejonowej Władzy Transportacji zalecił tej agencji w poniedziałek, by zabiegała o przyznanie jej $516,000 pomocy federalnej na doświadczalne programy transportacji na terenie sześciu rejonów podmiejskich, które nie posiadają wcale publicznej transportacji, albo posiadają ją w ograniczonym tylko stopniu.

Przydział tych pieniędzy stanowiłby część federalnego programu na zachęcenie prób doświadczalnych w podmiejskich, mało zaludnionych rejonach, gdzie zastosowanie służby konwencjonalnej z dużymi autobusami jest niemożliwe, jak oświadczyła dyrektorka planowania RTA, Joannne Vlecides.

Wyjawiła ona, iż jedną z głównych przyczyn dla wspomnianego programu jest rozszerzenie usług publicznej transportacji do miejscowości, które nie mają innych form transportacji. Pewna część z doświadczalnych usług rozpocząć by się miała na wiosnę, jeśliby Fed. Administracja Masowej Transportacji w miastach zatwierdziła taki przydział.

RTA w dodatku do wspomnianych $516,000, które chce otrzymać od Washingtonu, miałaby przeznaczyć prawie $70,000, a od różnych sponsorów uzyskałaby blisko $60,000, na te projekty.

Wśród sześciu tych eksperymentalnych programów znajdują się: 1. ustalenie służby autobusowej dla osób w starszym wieku i ułomnych w Bellwood , Stone Parku i Broadview, 2. Ustalenie kombinacji połączeń autobusowych i rozkładu dla Deerfield; 3. Zorganizowanie służby autobusowej od domu do domu dla osób w starszym wieku i ułomnych z sześciu agencji opieki społecznej w Joliet.

4. Ustalenie udziału służby taksówek dla mieszkańców Mundelein, Vernon Hills i Livertyville. 5. Ułożenie kombinacji abonentu i na zawołanie służby autobusowej dla publiczności w Schaumburg i Hoffman Estates. W końcu zorganizowanie służby taksówkami dla osób w starszym wieku i ułomnych mieszkających w m. Milton, w powiecie Du Page.

Fryzjer Udający Lekarza Oskarżony o Fałszerstwo

Fryzjer, który udawał lekarza i chciał zająć miejsce doktora, który przechodzi na emeryturę, przyznał się do oszustwa i fałszerstwa. Rossel E. Schroeder nie posiada stopnia naukowego, uprawniającego do praktyki lekarskiej. Nie ma również licencji, co nie powstrzymało go przed zbadaniem 100 uczniów w szkole średniej w Campbellsport, Wis. Stary lekarz w miasteczku, dr. Leo Hoffmann mówi, że Sroeder przybył z wizytą, podał się za lekarza i powiedział, że chciałby praktykować w Campbellsport, po przejściu Hoffmanna na emeryturę. Hoffmann powiedział władzom, że Schroeder posiada duży zasób wiedzy z dziedziny medycznej.Zna nazwy wszystkich lekarstw, fachowo badał uczniów, ale mimo to, lekarz powziął podejrzenia,gdy zaproponował Schroederowi pójść na zebranie personelu szpitala i "doktór" odmówił.

Dopiero po pewnym czasie, gdy znikł z miasteczka, ujawniono, że Russell Schroeder, podający się za dr. Kennetha Schroeder siedzi w więzieniu w Waukegan, oczekując rozprawy sądowej i jest oskarżony o próbę wyłudzenia większej sumy od kompanii ubezpieczeniowej.

Detektyw Chris Clements z policji szeryfa pow. Lake, powziął podejrzenie, gdy udał się do domu Schroedera w Antioch, Ill., by zbadać wypadek rzekomego rabunku i wandalizmu. Schroeder zameldował, że wandale zniszczyli dwa obrazy wartości $72,000. Detektyw był zdziwiony, że ktoś mieszkający w b. skromnych warunkach, może posiadać tak kosztowne obrazy. Detektywowi wydało się także podejrzane oszacowanie obrazów, przedstawione kompanii ubezpieczeniowej. Okazało się, że było ono sfałszowane. Stwierdzono również, że przedmioty rzekomo skradzione, były schowane na poddaszu. Dalsze badania detektywa wykazały, że Schroeder ubiegał się o posadę lekarza w Campbellsport.

Detektyw mówi, że Schroeder przyznał się, iż nie ma przeszkolenia lekarskiego. W poniedziałek stawał on w sądzie okręgowym w Waukegan, ale sędzia odmówił zmniejszenia kaucji, wyznaczonej na $35,000.

Schroeder oskarżony jest o uszkodzenie cudzej własności, wypełnienie fałszywego meldunku o kradzieży, i zamiar wyłudzenia większej sumy od kompanii ubezpieczeniowej.

Ucieczka Rannego Więźnia

Sprytnie wykorzystana chwila nieuwagi straży, pozwoliła rannemu więźniowi uciec ze szpitala pow. Cook. 25-letni Cecil Cooper zaprowadzony został do łazienki celem zmiany szpitalnego ubrania. Zrobił on to w błyskawicznym czasie, a następnie wykorzystując nieuwagę strażnika, — Oskara Turnera wyślizgnął się z łazienki i zbiegł z budynku szpitala.

Cooper przebywał w szpitalu w związku z raną piersi, jaką otrzymał w czasie ucieczki z miejsca przestępstwa. Jest on oskarżony o zbrojny rabunek. Jak twierdzi policja, uciekinier w dalszym ciągu nosi w płucu kulę.